



Rok XXI Poznań Cena 50 gr
Wyd. A sobota, 6. II. 1965 Nr 31 (6528)

Nowy obiekt usługowy dla wielkopolskiego rolnictwa

**Sekretarz KC PZPR J. Tejchma
na otwarciu POM-u we Wrześni**

Rolnictwo wielkopolskie otrzymało wczoraj kolejny obiekt usługowo-produkcyjny, w postaci nowoczesnego ośrodka POM we Wrześni. Symbolicznego przecięcia wstęgi dokonał sekretarz Komitetu Centralnego PZPR, kierownik Wydziału Rolnictwa KC — Józef Tejchma, w obecności członka KC, I sekretarza KW — Jana Szydłaka, sekretarza KW — Stanisława Furgała, prezesa WK ZSL — Józefa Wroniaka, władz powiatowych i licznie zebranych rolników powiatu wrzesińskiego.

Ośrodek, wzniesiony kosztem 11 mln. zł może przeprowadzić w ciągu roku 140 kapitalnych remontów ciągników oraz różnorodną naprawę i usługi bieżące, jak instalacja światła elektrycznego, urządzeń ogrzewczych itp. Hala główna warsztatów może pomieścić 75 traktorów.

Z okazji otwarcia nowego ośrodka zorganizowana została wystawa sprzętu i aparatury, jaką dysponują warsztaty POM-owskie oraz ich zmotoryzowane ekipy usługowe.

Po zwiedzeniu pomieszczeń oraz wystawy, odbyło się spotkanie z producentami rolnikami powiatu. Otworzył je I sekretarz KP Józef Cichowlas, który przedstawił węzłowe problemy wrzesińskiego rolnictwa. Zabierając następnie głos rolnicy mówili o swoich osiągnięciach w upra-

wie i hodowli, wysuwając pod adresem władz postulaty, dotyczące usunięcia różnych hamulców na drodze dalszego zwiększania produkcji rolnej.

W dyskusji zabrał również głos Józef Tejchma, który ustosunkował się do szeregu poruszanych w czasie spotkania zagadnień. Mówca m. in. poinformował zebranych, że przemysł nasz jeszcze w tym roku uruchomi produkcję poszukiwanych traktorów o większej mocy. Będzie to 40-konny „Zetor 40-11” z Ursusa. Zatem już w ciągu najbliższych lat zaspokojone zostanie zapotrzebowanie wsi na tego typu ciągniki. J. Tejchma poinformował również o pla-

Życzenia KC PZPR dla Wł. Gomułki

**DROGI
TOWARZYSZU WIESŁAWIE!**

W 60 rocznicę Twoich urodzin Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, wyrażając uczucia i myśli wszystkich członków naszej partii i ludzi pracy w całym kraju, składa ci z głębi serca płynące najlepsze życzenia.

Dzięki Twojej wieloletniej, nieustraszonej walce i pracy dla dobra klasy robotniczej i narodu polskiego zyskałeś sobie w całym społeczeństwie głębokie zaufanie, uznanie, gorącą sympatię i wysoki autorytet.

Od wczesnej młodości rozpocząłeś twardą służbę w ruchu rewolucyjnym i przez wszystkie lata swego życia pozostałeś wierny wielkim i szlachetnym ideałom socjalizmu. Nigdy nie zabrało Ci haru, odwagi i siły woli, aby te ideały głosić, a aby o nie walczyć, aby je przekuć w rzeczywistość.

W latach międzywojennych, gdy rządy w naszym kraju sprawowała burżuazyjno-obszarczna reakcja, uczestniczyłeś jako komunista w bojach klasowych przeciw wyzyskowi proletariatu i faszystowskiemu bezprawiu, w obronie demokracji i zagrożonej niepodległości naszego kraju. Żadne prześladowania, ani lata spędzone w sanacyjnych więzieniach nie zdołały Cię powstrzymać od udziału w tej rewolucyjnej walce.

W najcięższej dla naszego narodu chwili dziejowej, w okresie hitlerowskiej okupacji i wojny, stanąłeś na czele Polskiej Partii Robotniczej, która zespółła w jedno sprawę wyzwolenia społecznego ludu pracującego ze sprawą wolności narodu, zorganizowała walkę zbrojną z najeźdźcą i wyliczyła jedyną drogę wiodącą ku niepodległości i odrodzeniu Polski.

Wszystkie wielkie i przełomowe wydarzenia w historii naszej

Dokończenie na str. 2



TOWARZYSZ WIESŁAW

**W 60 rocznicę urodzin
I Sekretarza KC PZPR**

Określając najbardziej charakterystyczny rys osobowości towarzysza Wiesława, jako polityka, męża stanu, czołowego działacza międzynarodowego ruchu robotniczego powie- dzieć trzeba, że jest nim konsekwentne oddanie się sprawie idei socjalizmu, poświęcenie się bez reszty walce o najszersze pojęcie prawa człowieka.

Określając najbardziej charakterystyczny rys osobowości tow. Władysława Gomułki — przywódcy partii i narodu — powie- dzieć również trzeba o skromności. Skromności tak immanentnej, wynikającej z samej istoty zasad i charakteru towarzysza Wiesława, że wobec niej nieaktowność wydawać się nawet może snuć jubileuszowych rozważań.

Towarzysz Wiesław należy do przywódców, których autorytet wyrasta z pryncypialnej nieugiętości, z daru formułowania i wyrażania najistotniejszych doświadczeń swojej klasy i swojego narodu. Autorytet przywódców ma jednak często spójny ton. Budzą oni wtedy szacunek i podziw, ale między nimi a społeczeństwem nie ma owych trudnych do zdefiniowania a niezwykle istotnych naci serdecznego porozumienia.

Towarzysz Wiesław posiada autorytet i cieszy się zarazem zwykłą, ludzką sympatią wśród milionów swych rodaków, w kraju i poza jego granicami.

Postać towarzysza Wiesława jest nierozdzielnie związana z dziejami polskiego ruchu robotniczego i jego partii. Kiedy w dniach wrzesniowej klęski polscy komuniści wprost z sanacyjnych więzień spieszą bronić zagrożonej ojczyzny — jest wśród nich Władysław Gomułka, niedawny starosta komuny więziennej w Sieradzu. Kiedy w najtrudniejszych latach okupacji powstaje Polska Partia Robotnicza, tow. Gomułka znajduje się od razu w gronie jej czołowych działaczy. Kierowanie pracą warszawskiej organizacji partyjnej, wybór do KC i trzyosobowego Sekretariatu, wreszcie stanowisko Sekretarza KC PPR — oto etapy okupacyjnej działalności tow. Wiesława. W tej działalności wysuwa się na czoło organizowanie szerokiego frontu narodowego do walki z hitlerowskim najeźdźcą, przygotowanie gruntu dla zwycięstwa obozu lewicy.

Jako autor projektu „Manifestu demokratycznych organizacji społeczno-politycznych i wojskowych w Polsce”, opublikowanego w dniu 15 grudnia 1943 r., pisał tow. Gomułka, mówiąc o potrzebie utworzenia Krajowej Rady Narodowej: „Pierwszym zadaniem, jakie nakłada na nas chwila obecna — jest powołanie do życia takiej reprezentacji, która by sta-

Dokończenie na str. 3

Gratulacje z Poznania

**DROGI
TOWARZYSZU WIESŁAWIE!**

Wyrażając gorące uczucie wojewódzkiej organizacji partyjnej i społeczeństwa Wielkopolski składamy Wam

W 60 ROCZNICĘ URODZIN
serdeczne życzenia i gratulacje.

Przyjmijcie wyrazy naszego najgłębszego szacunku za Wasz harń rewolucyjny, bezgraniczne oddanie sprawie polskiej klasy robotniczej oraz wieloletnią działalność w służbie Partii, Socjalizmu i Narodu.

Życzymy Wam, Drogi Towarzyszu Wiesławie, długich lat życia w zdrowiu oraz nieustraszonej siły w dalszej owocnej pracy dla dobra kraju i Partii.

Zapewniamy Was, że nie będziemy szczędzić wysiłków nad realizacją uchwał IV Zjazdu, stanowiących podstawę dalszego rozwoju i rozkwitu naszej Ojczyzny.

**Egzekutywa
Komitetu Wojewódzkiego
Polskiej Zjednoczonej Partii
Robotniczej
w Poznaniu**

**Prezydium
Wojewódzkiej Rady Narodowej
w Poznaniu**

**Prezydium
Rady Narodowej
Miasta Poznania**

Poznań, dnia 6 lutego 1965 r.

Spadek popularności labourystów

Brytyjska partia konserwatywna wygrała w czwartek wybory uzupełniające do Izby Gmin w okręgu Altrincham i Sale (północno-zachodnia Anglia). Zwycięstwo odniósł były minister zdrowia, Anthony Barber.

W wyborach uzupełniających do Izby Gmin w okręgu Salisbury zwyciężył kandydat partii konserwatywnej Michael Hamilton, zdobywając 17.599 głosów. Kandydat partii labourzystowskiej uzyskał 13.660 głosów. (PAP)

Delegacja ZSRR zatrzymała się w Pekinie

Delegacja Związku Radzieckiego z członkiem Prezydium KC KPZR, przewodniczącym Rady Ministrów ZSRR, A. Kosyginem, udająca się do Demokratycznej Republiki Wietnamu na zaproszenie rządu DRW, przybyła w piątek rano do Pekinu.

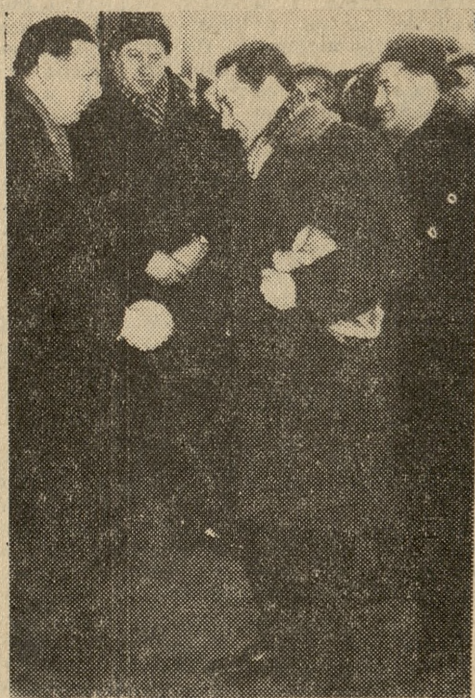
Agencja TASS donosi z Pekinu, że premier Rady Państwowej Chińskiej Republiki Ludowej Czu En-laj oraz wicepremier i minister spraw zagranicznych Czen I wydali w dniu 5 lutego obiad na cześć przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR A. Kosygina i delegacji Związku Radzieckiego, której on przewodniczy, znajdującą się w Pekinie w drodze do Demokratycznej Republiki Wietnamu.

Po obiedzie między obu stronami odbyła się rozmowa

PAP

Na zdjęciu: sekretarz KC PZPR Józef Tejchma, w towarzystwie I sekretarza KW Jana Szydłaka i I sekretarza KP Józefa Cichowlasa, składa dyrektorowi POM Alfonsowi Juchaczowi życzenia sukcesów w pracy nowej placówki.

Fot. —
K. Przychodzki



nach rozwojowych naszego przemysłu nawozów sztucznych, zwłaszcza azotowych i fosforowych. Coraz szersza mechanizacja wsi wymaga również, aby eksploatację sprzętu kółkowego przejmowały POM-y i ich filie.

(f. b.)

Depesze z kraju i zagranicy

Z okazji 60 rocznicy urodzin Władysława Gomułki — prezes NK ZSL Czesław Wycech oraz przewodniczący CK SD Stanisław Kulczyński i sekretarz generalny CK SD Jan Karol Wende w imieniu reprezentowanych przez siebie Stronnictw wysłali do I Sekretarza KC PZPR listy z najserdeczniejszymi pozdrowieniami i życzeniami.

Depesze z gratulacjami dla Władysława Gomułki nadeszły od komitetów centralnych i przywódców partii komunistycznych, robotniczych i socjalistycznych: z Austrii — od KC KP Austrii, Bułgarii — od KC BPK, Chin — od przewodniczącego KC KP Chin Mao Tse-tunga, Czechosłowacji — od Antonina Novotnego, Francji — od sekretarza generalnego KC FPK Waldeck-Rochet, Jugosławii — od Josipa Broz-Tito, KRL-D — od przewodniczącego KC Koreańskiej Partii Pracy Kim Ir Sena, Mongolii — od KC Mongolskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej, NRD — od I sekretarza KC SED Waltera Ulbrichta, NRF — od I sekretarza KC KPD — Maxa Reimanna, Rumunii — od I sekretarza KC RPR, przewodniczącego Rady

Państwa RRL Gheorghe Gheorghiu-Deja, DRW — od I sekretarza KC Wietnamskiej Partii Pracujących Le Duana, Węgier — od I sekretarza KC WSPR Janosa Kadara, Włoch — od sekretarza generalnego KC WLPK — Luigi Longo, od kierownictwa Włoskiej Partii Socjalistycznej i od sekretarza generalnego Włoskiej Socjalistycznej Partii Jedności Proletariackiej — Tullio Vecchietti, Związku Radzieckiego — od KC KPZR, Prezydium

POGODA

6 bm. — zachmurzenie niewielkie, tylko miejscami, zwłaszcza na wschodzie i północnym zachodzie przejściowo większe z możliwością drobnego śniegu. Temperatura minimalna na zachodzie ok. minus 10 st.

Rady Najwyższej i Rady Ministrów ZSRR.

Władysław Gomułka otrzymał z okazji swego 60-lecia listy z serdecznymi gratulacjami i najlepszymi życzeniami od CRZZ, Ludowego Wojska Polskiego, organizacji młodzieżowych, ZBoWiD oraz innych instytucji i organizacji.

PAP

Spółdzielnie mieszkaniowe wznowią zapisy

Plan budownictwa spółdzielczego na lata 1966—70 przewiduje oddanie do użytku w miastach ponad 350 tys. mieszkań o ok. 930 tys. izb. Rozdział tych zadań na poszczególne miasta i województwa dobiega końca; w związku z tym spółdzielnie mogą wznowić przyjmowanie nowych członków.

Zapisy rozpoczną się w najbliższym czasie. Nowi członkowie otrzymają mieszkania do 1970 r. Przyjętych zostanie ok. 140 tys. osób. Tyle bowiem wolnych miejsc pozostało na lata 1966—70.

Liczba kandydatów w dużych miastach będzie niewątpliwie większa od liczby miejsc. Dlatego — jak stwierdza prezes Związku Spółdzielni Budownictwa Mieszkaniowego — Witold Kasperski — przyjmowanie członków musi być przemyślane.

W poniedziałek, dnia 15 lutego 1965 r.
w Operze Poznańskiej

z okazji

**JUBILEUSZU XX-LECIA
„GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO“**

odbedzie się

KONCERT

Poznańskiego Chóru Chłopięcego
pod dyрекcją Jerzego Kurczewskiego

Będzie to XXV koncert z cyklu „Wzdłuż i wszerz Wielkopolski”, organizowanego przez Wojewódzka Komisję Związków Zawodowych i redakcję „Głosu Wielkopolskiego”. — Zamówienia na bilety indywidualne i zbiorowe przyjmuje Dział Łączności „Głosu Wielkopolskiego” Poznań, ul. Grunwaldzka 19, pok. 59.

Życzenia KC PZPR dla Wł. Gomułki

Dokończenie ze str. 1

co kraju, w losach naszego narodu w ciągu ostatniego 20-lecia — wywołanie w sojuszu z ZSRR i utrwalenie władzy ludowej, przyłączenie do macierzy ziem zachodnich, rewolucyjne reformy społeczne i odbudowa kraju — wszystko, czym się słusznie szczyci nasz naród, łączy się niezerwalnie z Twoim imieniem, z Twoją pracą, myślą i działalnością jako przywódcy naszej partii i dalekowszeregowego polityka.

Pod Twoim kierownictwem partia nasza zespoliła swe siły i wyrosła w wielką siłę polityczną i organizacyjną, zdolną przeprowadzić narodowi w budownictwie socjalizmu, przełamywać wszelkie trudności i przeszkody, rozwijać ekonomikę i kulturę kraju, podnosić poziom życia całego narodu, umacniać siłę i bezpieczeństwo naszego państwa w przyjaźni i sojuszu z braćmi krajami północnego obozu socjalizmu.

Twoja długoletnia działalność jako przywódcy naszej partii i meża stanu, jako bojownika o sprawę socjalizmu i pokoju, zaszkarbili Ci wysoki autorytet międzynarodowy i postawiła w rzędzie czołowych działaczy światowego ruchu robotniczego.

Partia nasza dumna jest z tego, że wydała ze swych szeregów przywódcę, którego działalność w kraju i na arenie międzynarodowej, wiążąca zawsze myśl teoretyczną z żywą praktyką, stanowi tak istotny wkład do rozwoju współczesnego marksizmu-leninizmu.

W dniu Twoich urodzin cała partia pozdrawia Cię serdecznie jako swego wybitnego i wypróbowanego przywódcę.

Pozdrawiamy Cię jako wiernego syna klas robotniczych, oddanego bez reszty interesom ludu pracującego, wrażliwego na ludzkie cierpienia, potrzeby i pragnienia, jako działacza, który w poczuciu odpowiedzialności za losy państwa i socjalizmu zawsze mówi narodowi prawdę i najwyższą cenę sobie łączy zaufanie.

Pozdrawiamy Cię jako naszego współtowarzysza pracy i walki, którego doświadczenie rewolucyjne, wierność zasadom i hart wykazany w najtrudniejszych nawet chwilach, nieustraszoną pracowitość i skromność są wzorem dla każdego komunisty.

Z okazji Twojego 60-lecia życzymy Ci gorąco, Drogi Towarzystwo Wiesławie, dobrego zdrowia, długich lat życia i wszelkiej pomyślności osobistej.

Niechaj Twoja wiedza i doświadczenie, Twoje niepożyte siły służą jak najdłużej naszej partii, klasie robotniczej i narodowi — Polsce budującej socjalizm.

Józef Cyrankiewicz, Edward Gierak, Stefan Jedrychowski, Zenon Kliszko, Ignacy Loga-Sowiński, Edward Ochab, Adam Rapacki, Marian Spychalski, Ryszard Strzelecki, Eugeniusz Szyr, Franciszek Waniołka, Mieczysław Jagielski, Piotr Jaroszewicz, Bolesław Jaszczuk, Witold Jarosiński, Artur Starewicz, Józef Teichma, Władysław Wicha.

Warszawa, 6 lutego 1965 r.

Pierwsze echa konferencji prezydenta Francji

Z pierwszych komentarzy po konferencji prasowej gen. de Gaulle'a warto szczególnie zwrócić uwagę na te, które odnoszą się do problemu niemieckiego.

Dziennik „Combat” przypomina warunki zjednoczenia Niemiec wymienione przez de Gaulle'a: NRF nie może budzić niepokoju swych sąsiadów własnym uzbrojeniem atomowym. Uregulowanie problemu niemieckiego — i NRF musi się z tym pogodzić — łączy się z problemem granic

A. Kosygin i E. Sato wymienili listy

W Moskwie opublikowano listy, które wymienili przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, Aleksiej Kosygin i premier Japonii, Eisaku Sato. Listy te dotyczą sprawy stanu i dalszego rozwoju stosunków radziecko-japońskich.

A. Kosygin w liście z 29 grudnia ub. r. potwierdził zaproszenie premiera Japonii do odwiedzenia ZSRR w dogodnym dla niego czasie. Sato wyraził chęć skorzystania z okazji zaproszenia.

Kosygin stwierdził, że „doniosłe znaczenie pozytywne miałyby zjednoczenie wysiłków obu krajów w dziedzinie poszukiwań dróg do uregulowania problemów międzynarodowych w celu uzgodnienia sytuacji międzynarodowej i umocnienia pokoju powszechnego.

Strona japońska wyraziła pogląd, iż celowe byłoby zawarcie między ZSRR a Japonią konwencji konsularnej i wymiana konsulatów.

PAP

„Lotem” do Afryki

W wyniku kilkudniowych rokowań podpisana została w piątek w Algierze polsko-algierska umowa w sprawie komunikacji lotniczej. Umowa przewiduje otwarcie przez Polskę linii lotniczej „Lot” linii lotniczej do Algieru i przedłużenie jej w kierunku Afryki Zachodniej. (PAP)

Pracownicy centrali w Ludwigsburgu przyjechali do Polski

Do Warszawy przybyła 6-osobowa grupa pracowników Centrali Dokumentacji Zbrodni Hitlerowskich w Ludwigsburgu (NRF), na czele której stoi jej szef — nadprokurator Erwin Schuele. Pracownicy centrali przystąpili 5 bm. do studiowania akt Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce, które, według ich zapowiedzi, mają być wykorzystane dla wszczęcia postępowania karnego przeciwko mordercom i ludobójcom hitlerowskim, przebywającym dotychczas na terenie NRF.

i zbrojeń, które to problemy mogą być rozwiązane tylko drogą układów z sąsiadami tak ze Wschodu jak z Zachodu.

Ze słów de Gaulle'a „Combat” wyciąga następujące wnioski: 1. prezydent Francji uznał jako sprawę naturalną granicę na Odrze i Nysie; 2. stwierdzając, że okrucieństwa dokonane przez III Rzeszę, pozostawiły głębokie ślady, „których nie można zapomnieć ani odrzucić”, de Gaulle tym samym zajął wyraźnie stanowisko przeciwko zamierzonemu przez NRF przedawnieniu karalności za zbrodnie hitlerowskie.

„Humanité” z uznaniem pisze o słowach de Gaulle'a, w których podkreśla on konieczność porozumienia się zarówno wschodnich, jak i zachodnich sąsiadów Niemiec w sprawie problemu granic i zbrojeń jako warunku uregulowania problemu niemieckiego.

Rzecznik departamentu stanu, McCloskey, oświadczył na piątkowej konferencji prasowej, że sprawa zjednoczenia Niemiec leży w zakresie „odpowiedzialności i obowiązków” wszystkich czterech wielkich mocarstw, tj. Anglii, Francji, Związku Radzieckiego i Stanów Zjednoczonych, a nie tylko państw europejskich, jak by to wynikało z oświadczenia prezydenta de Gaulle'a na czwartkowej konferencji prasowej.

★

„Kancelarz Erhard nie dostał od de Gaulle'a kwiatów na urodziny” — komentuje lapidarnie wczorajszą konferencję prasową prezydenta Francji jedna z bońskich gazet.

Konferencji tej oczekiwano w Bonn z największym napięciem, jako sprawdzianu — co zostało ze spotkania w Rambouillet.

W kołach rządowych w Bonn demonstruje się tuż po konferencji oficjalny optymizm. Podkreśla się z wyraźną ulgą „zadowolenie, że prezydent de Gaulle w przeciwieństwie do swej konferencji z ubiegłego lata, nie wysunął tym razem żadnych zarzutów przeciwko NRF — lecz odwrotnie, z zadowoleniem mówił o konferencji w Rambouillet. Rzecznik prasowy rządu bońskiego, von Hase wyraził wdzięczność, że „problem niemiecki znalazł w wypowiedziach prezydenta de Gaulle'a tak poczesne miejsce”. CDU i FDP wyraziły

również zadowolenie z tego tytułu, wyczytując, nawiasem mówiąc, ze słów de Gaulle'a więcej niż powiedział.

Wypowiadając się na temat konferencji prasowej prezydenta de Gaulle'a, rzecznik rządu bońskiego, von Hase, poruszył w czasie piątkowego spotkania z prasą sprawę granicy na Odrze i Nysie oraz uchwał poczdamskich, pragnąc widocznie tą drogą osłabić wrażenie, jakie wywołały tu wypowiedzi prezydenta Francji na temat problemu niemieckiego.

Rzecznik oświadczył mianowicie, że „brutalne wypędzenie” Niemców z terenów za Odrą i Nysą przez władze polskie „było aktem sprzecznym z prawem narodów” oraz jeszcze raz powtórzył stanowisko Bonn, że tylko ogólnoniemiecki rząd może w ramach traktatu pokojowego podjąć rozmowę na temat wschodnich granic Niemiec.

Wobec pozostałych problemów, poruszonych przez prezydenta de Gaulle'a (kwestie reorganizacji ONZ, problem zniesienia hegemonii dolara) zachowuje Bonn daleko idącą powściągliwość i ostrożność. „Sprawy te zostaną gruntownie przestudiowane” — oświadczył rzecznik prasowy rządu. PAP

ZSRR aprobuje wyniki narady warszawskiej

W Moskwie ogłoszony został następujący komunikat oficjalny:

— Prezydium KC KPZR i Rada Ministrów ZSRR zapoznały się ze sprawozdaniem

Plenum Zarządu Związku Dziennikarzy ZSRR

Piąte Plenum Zarządu Związku Dziennikarzy ZSRR omówiło referat o zadaniach prasy, radia i telewizji w świetle uchwał październikowego i listopadowego Plenum KC KPZR oraz załatwiło szereg spraw organizacyjnych.

Przewodniczącym Zarządu Związku Dziennikarzy ZSRR wybrany został redaktor naczelny dziennika „Prawda”, A. Rumiancow. Paweł Satiukow został zwolniony z obowiązków przewodniczącego Zarządu Związku Dziennikarzy, a Aleksy Adżubej — ze stanowiska sekretarza zarządu.

Jakość towarów w świetle badań PIH-u

W laboratoriach PIH zbadano w ub. roku jakość i zgodność z normami i recepturami, ponad 89 tys. prób towarów. Badania jakościowe PIH obejmowały zarówno artykuły żywnościowe, jak i rynkowe towary przemysłowe.

Tego typu prac nie przeprowadzano jednak w całości samodzielnie, a korzystano z ekspertów rzeczoznawców — Biura do Spraw Jakości przy MHW, z laboratoriów przy instytutach naukowych itp. W 48,8 proc. skontrolowanych wyrobów spożywczych stwierdzono odchylenia od obowiązujących norm i receptur.

W stosunku do winnych produkcji takich artykułów oraz dopuszczania ich do obrotu stosowano generalnie jedną sankcję: zabezpieczano towary, aby nie znalazły się w rękach klienta.

Inspektoraty PIH występowały również do kolegów karno-administracyjnych o ukaranie producentów lub wnioskowały o dyscyplinarne kary dla pracowników odpowiedzialnych za jakość wyrobów przeznaczonych na rynek. Inne pokontrolne zalecenia PIH miały na celu urealnienie zysków przedsiębiorstw, które podnosiły klasyfikację swych wyrobów, aby uzyskać wyższą akumulację. W niektórych przypadkach zwracano się do Państwowej Komisji Cen — o ustalenie niższej kalkulacji cen określonych artykułów. Wreszcie sięgano do najwyższego wymiaru kary, wtedy

Minister Handlu Wewnętrznego wydawał zakaz zakupu i sprzedaży jakiegokolwiek artykułu.

PAP

Telefony DONOŚCZA

• Na oblodzonej jezdni i chodnikach zanotowano wczoraj wiele wypadków. Przy ul. Solnej dwukrotnie doszło do zderzenia autobusu nr 63 z innymi pojazdami. Nieposypane chodniki na pewnych odcinkach zamieniły się w ślizgawki — pułapki. Efekt? — poślizgnięcia kończące się najczęściej interwencją lekarza i pobytem w szpitalu.

• Przy ul. Grunwaldzkiej, na przeciw Gospody Targowej wskutek nieprzeprzegania przepisów drogowych doszło do zderzenia samochodu z tramwajem linii nr 13.

• Gwałtowny spadek temperatury (—12 st. C.) wpłynął niekorzystnie m. in. na tramwajową sieć napowietrzną. Wypadek taki zanotowano na pl. Bernardyńskim, gdzie na skutek pęknięcia drutów napowietrznych zanotowano przerwę w ruchu tramwajowym. Przy okazji warto przypomnieć o zabezpieczeniu przewodów wodno-kanalizacyjnych przed zamarznięciem. (za)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Mirosław Idziorek.

Sesja naukowa na WSR

Z okazji XX-lecia Polski Ludowej na Wyższej Szkole Rolniczej w Poznaniu odbędzie się w dniach od 8 do 16 bm. sesja naukowa młodej kadry pracowników WSR. Obrady dotyczyć będą według specjalności.

Zainauguruje sesję Wydział Rolniczy (8 bm.) w Katedrze Mechanizacji Rolnictwa. Referat obrazujący dorobek naukowy Wydziału w okresie XX-lecia PRL wygłosi dziekan prof. dr Zbyszko Tucholka. Uczestnicy sesji usłyszą ogółem 74 referaty. Pracownicy Wydziału Leśnego obradować będą w dniach od 10 do 11 bm. w Katedrze Chemii Rolnej. Referat inauguracyjny wygłosi dziekan Wydziału doc. dr Wiesław Szczerbiński. Przewidziano poza tym 44 referaty specjalistyczne i dyskusje.

Sesja Wydziału Technologii Rolno-Spożywczej rozpocznie się 11 bm. Miejsce obrad: Katedra Mechanizacji Rolnictwa. Referat wprowadzający przygotował dziekan Wydziału prof. dr J. Janicki. Ogółem 76 referatów. Referat inauguracyjny podczas sesji naukowej Wydziału Technologii Drewna, trwającej od 12—13 bm. wygłosi dziekan Wydziału prof. dr Mieczysław Żurkowski. Przewidziano 22 referaty fachowe.

Otwarcie sesji na Wydziale Ogrodnictwa nastąpi 15 bm., a zamknięcie 16 bm. Po inauguracyjnym referacie dziekana Wydziału doc. dr. Włady-

śława Oszkiniśa, uczestnicy wysłuchają w ciągu dwóch dni 30 referatów fachowych. Również dwa dni potrwa sesja na Wydziale Hodowli Zwierząt, podczas której zebrani usłyszą oprócz referatu inauguracyjnego dziekana doc. dr. Jerzego Zwolińskiego 34 referaty specjalistyczne.

W dniu 8 bm. odbędzie się otwarcie wystawy dorobku naukowego i dydaktycznego Uczelni w okresie XX-lecia PRL, eksponowanej w sali Katedry Inżynierii i Budownictwa Leśnego. (emp)

Ostrowski ZAP podwyższa wskaźniki planu

Wczoraj odbyła się w ostrowskich Zakładach Automatyki Przemysłowej — Konferencja Samorządu Robotniczego. Obok licznie zebranych pracowników i członków dyrekcji, uczestniczyli w niej: sekretarz KW PZPR — Jerzy Gawrysiak, przedstawiciel Komitetu Nauki i Techniki PAN — inż. Moroz i dyrektor techniczny Zjednoczenia tej gałęzi przemysłu — inż. Tyrman.

Omówiono w szczególności profil Zakładów w najbliższych latach. Będą się one specjalizowały w zakresie produkcji i kompletacji urządzeń automatycznych dla energetyki, hutnictwa i gospodarki komunalnej. Ustalono również plan Zakładu, który przewiduje wartościowe zwiększenie produkcji, w stosunku do wskaźników dyrektywnych o 250 milionów zł. KSR przewiduje również średni wzrost wydajności pracy o 21 procent w porównaniu z dyrektywami Zjednoczenia. Według ustaleń Konferencji wskaźniki te można osiągnąć bez dodatkowych nakładów inwestycyjnych. (pi)

Wojewódzkie seminarium lektorów TPPR

Z okazji 47 rocznicy powstania Armii Radzieckiej i 20 rocznicy wyzwolenia Wielkopolski, zorganizowano wczoraj w Poznaniu wojewódzkie seminarium lektorów TPPR oraz innych organizacji polityczno-społecznych. Zadaniem seminarium, któremu przewodniczył wiceprzewodniczący Zarządu Wojewódzkiego TPPR, doc. dr Antoni Czubiński, było omówienie historycznych aspektów, współpracy polsko-radzieckiej w zakresie rozwiązywania problemów niemieckiej. W trakcie seminarium prof. dr A. Kłafkowski, kierownik Katedry Prawa Międzynarodowego Publicznego UAM, mówił na temat podstaw prawnych współpracy, odpowiadając na liczne pytania słuchaczy. Udział Armii Radzieckiej w wyzwoleniu Wielkopolski był tematem następnej prelekcji w ramach seminarium — red. Z. Szumowski. Seminarium, w którym uczestniczył przedstawiciel wojsk radzieckich płk. Jurij Iwanow, miało charakter szkoleniowy. (wa)

W dniu 4 lutego 1965 r., wskutek obrażeń odniesionych w wypadku samochodowym, zmarł w szpitalu nasz pracownik

Jan Banaszekiewicz

długoletni grafik redakcji „Expressu Poznańskiego”, b. więzień Pawiaka, Oświęcimia, Buchenwaldu, „Dory”, Ravensbrück.

W Zmarłym straciłmy wzorowego i ofiarnego pracownika, dobrego i życzliwego kolegę.

CZĘŚĆ JEGO PAMIĘCI!

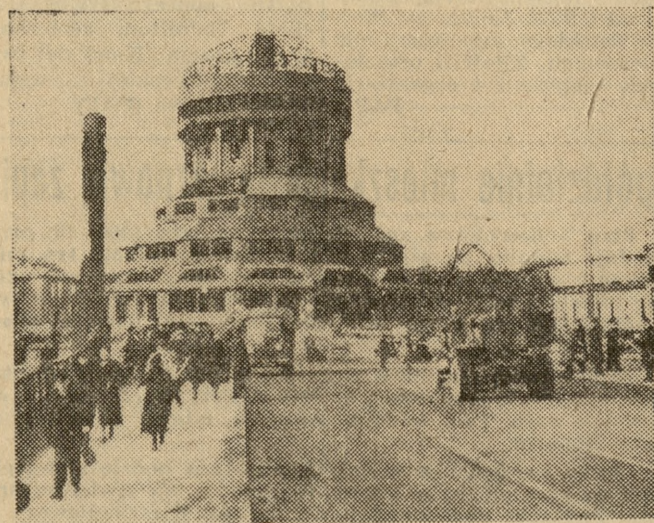
Pogrzeb odbędzie się dnia 7 lutego 1965 r. o godz. 13.30 na nowym cmentarzu w Swarzędzu.

RADA ZAKŁADOWA
POZNAŃSKIEGO WYDAWNICTWA PRASOWEGO
RSW „PRASA”
DYREKCJA I PRACOWNICY
POZNAŃSKIEGO WYDAWNICTWA PRASOWEGO
RSW „PRASA” K882

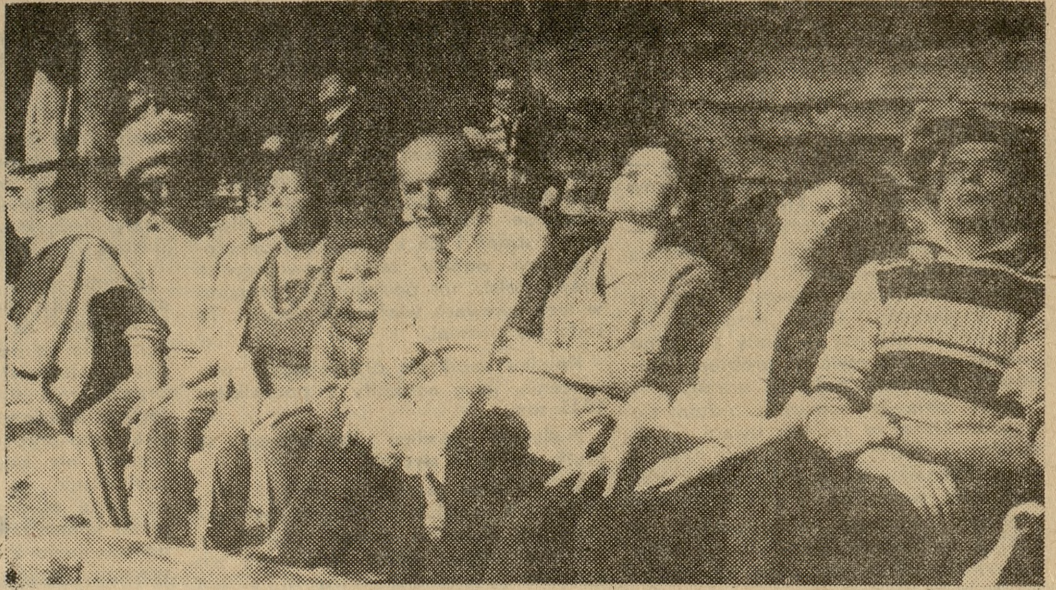
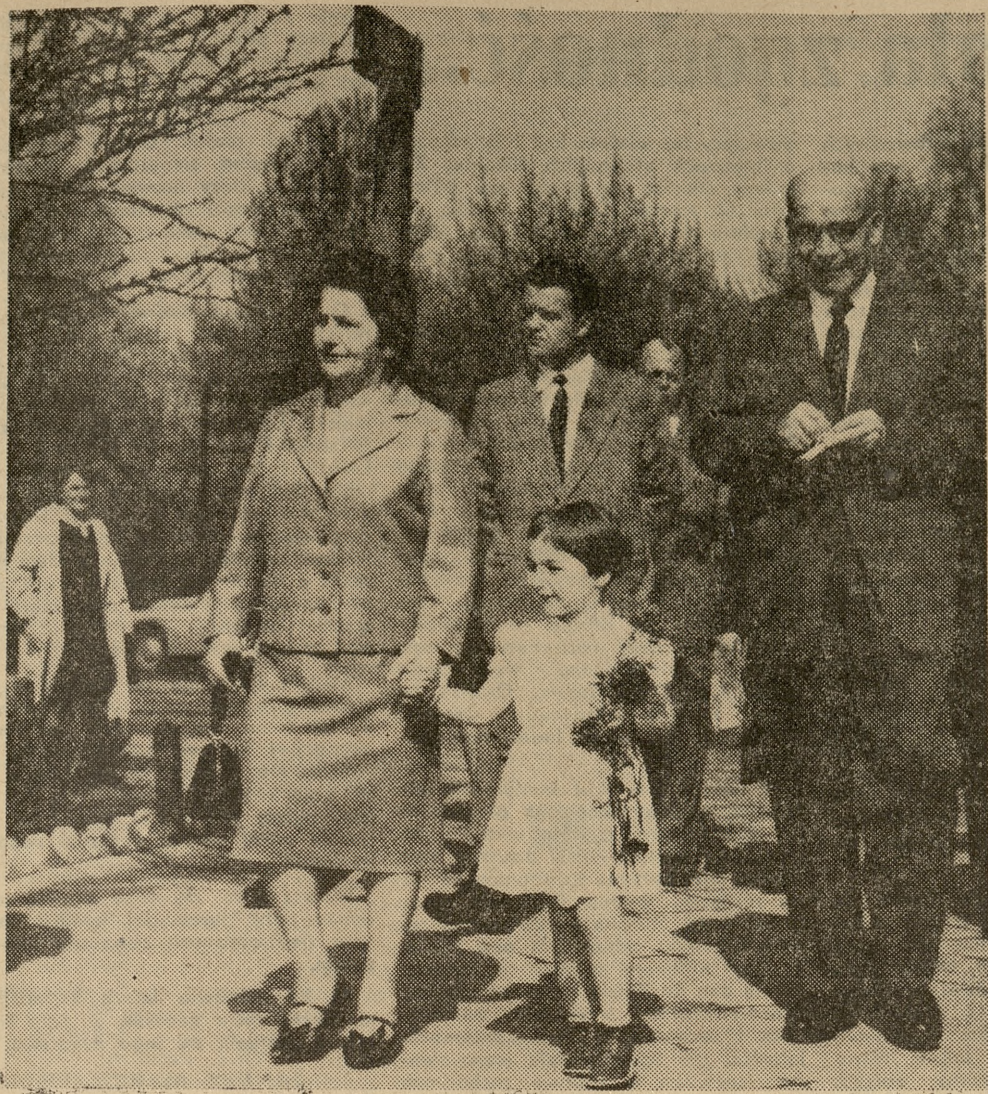
ZŁOŻ ZARAZ KUPONY „KOZIOŁKÓW”
BO JUTRO BĘDZIE ZA POŹNO
K816

20 LAT TEMU

Prawie całkowicie uległy zniszczeniu w czasie walk o Poznań tereny i obiekty Międzynarodowych Targów Poznańskich. Reprodukowane poniżej zdjęcie przedstawia nadwreżona pociskami artyleryjskimi tzw. Wieżę Górnośląską, która przez cały okres międzywojenny była symbolem poznańskich targów. Prowadzący do terenów targowych Most Dworcowy był jedynym, który po podniesieniu obsuniętego przesła umożliwił komunikację z innymi dzielnicami Poznania.



Fot. — Z. Zielonacki



Władysław Gomułka wśród wczasowiczów podczas odpoczynku w Zakopanem (1964 r.). Obok (z lewej) wnuczka Ewunia i żona Zofia.

TOWARZYSZ WIESŁAW

Dokończenie ze str. 1

nęła na czele toczącej się śmiertelnej walki, która by skupiła rozproszone siły i wskazała narodowi drogę po której ma kroczyć... Re prezentacji, która wypro wadziłaby Polskę ze stanu izolacji i osamotnienia".

Precyzując podstawowe zadania KRN i obozu polskiej lewicy, Manifest mówił o prowadzeniu walki o Polskę w pełni niepodległą i suwerenną, o zabezpieczeniu powrotu do Polski ziem zachodnich, o zabezpieczeniu przyjaźni i po parcia Związku Radziec-

kiego. Właśnie sprawa ziem zachodnich i północnych. Poświęcił jej tow. Wiesław tak wiele twórczej pasji i uwagi. Wtedy, gdy PPR wysuwała jedynie realny program powrotu Polski nad Odrę i Bałtyk i przeciwstawiała ten program koncepcjom politycznych bankrutów z Londynu. Wtedy, gdy tow. Wiesław, sekretarz generalny PPR i zarazem wicepremier rządu polskiego — brał na siebie ciężar kierowania jednym z najtrudniejszych, najodpowiedzialniejszych ministerstw jakim było ówczesne Ministerstwo Ziemi Odzyskanych. W tej działalności, podobnie jak w całej działalności okupacyjnej, przejawiała się istotna cecha tow. Gomułki: dalekowzroczność przy widywania, proletariacki patriotyzm, umiejętność formułowania celów, przy realizacji których skupiał się wokół partii szeroki front demokratycznych i patriotycznych sił.

Towarzysz Wiesław jest niezmordowanym bojownikiem o jedność obozu socjalistycznego w walce z

imperializmem i neokolonializmem.

Imię towarzysza Władysława Gomułki jest ściśle związane z walką o pokój, z walką o uwolnienie ludzkości od widma nuklearnej katastrofy. Ostrzegając konsekwentnie świat przed niebezpieczeństwem jakim grozi odwetowa zimnowojenna polityka Niemieckiej Republiki Federalnej, wysuwając w imieniu rządu polskiego plan zamrożenia zbrojeń nuklearnych w środkowej Europie, który pod nazwą „Planu Gomułki” zyskuje dzisiaj coraz szersze poparcie, I Sekretarz KC PZPR wyraża nie tylko doświadczenia i przekonania naszego narodu. Wyraża głębokie pragnienie miliardów ludzi naszej planety, aby pokój towarzyszył pracy naszego i następnych pokoleń.

W dniu jubileuszu składamy towarzyszowi Wiesławowi życzenia długich lat zdrowia, dalszych sukcesów w twórczej, owocnej pracy dla dalszego rozkwitu naszego kraju, dla dobra sprawy socjalizmu i pokoju.

„Głos” już ma 20 lat

Od czasu do czasu któryś z naszych zagorzałych Czytelników w rozmowie z nami, bądź w liście, nieoczekiwanie stwierdza, iż jest sympatykiem naszego pisma jeszcze z okresu przedwojennego... Młodsza generacja natomiast gotowa raczej sądzić, że „Głos Wielkopolski” nie liczy więcej niż lat 15. A tak naprawdę Wasz dziennik dobiega w tych dniach pełnej dwudziestki...

W mieście trwały zacięte walki, na Cytadeli padały artyleryjskie pociski i bomby, gdy grupa zapaleńców przygotowywała — we frontowych warunkach — pierwsze wydanie pierwszej w Wielkopolsce znowu polskiej gazety.

Nakład z datą 16 lutego 1945 roku rozchwytno błyskawicznie. Głód polskiego słowa drukowanego w okupowanym przez pięć i pół lat Poznaniu, był ogromny. W ten sposób doszło do założenia pierwszego po wojnie w Polsce zachodniej dziennika.

Pierwsze wydania „Głosu Wielkopolskiego”, sprzedawane za fenigi, były niezwykle skromne; gazeta składała się z jednej tylko karty papieru dzisiejszego formatu (2 strony druku). Ale to była już gazeta!

W treści dominowały komunikaty frontowe, rozkazy komendantów wojskowych, zarządzenia władz oraz elementarne informacje, dotyczące — w pierwszych wydaniach — niemal wyłącznie życia Poznania. Ale na wspominki przyjdzie czas za parę dni. Dzisiaj chcemy Wam po prostu przypomnieć, że wkrótce rozpoczynamy „trzeci krzyżyk”, że „Głos” jest jednym z najstarszych dzienników w kraju, że tych z górą 6500 wydań to karwał życia, w którym staraliśmy się Wam towarzyszyć.

A to życie — przyznajcie — zmieniło się, ściśle: zmienił się je wszyscy wspólnie, współuczestnicząc najpierw — w odbudowie zniszczeń, potem — budowie NOWEGO, we wszystkich dziedzinach, we wszystkich zakątkach Poznania i Wielkopolski. O tych przemianach dowodnie świadczą także tysiące artykułów problemowych, wywiadów, sprawozdań z wydarzeń wielkich i mniejszych, tyśiące notatek, felietonów, recenzji, depesz PAP, Waszych listów, ogłoszeń! (tak, również ogłoszeń!) — zamieszczanych na szpaltach „Głosu” w ciągu minionych dwudziestu lat.

20 lat istnienia Waszego pisma, to suma wysiłków setek ludzi pióra, drukarzy, redakcyjnej administracji, pracowników kolportażu, doręczycieli pocztowych, to rezultat Waszego, Czytelnicy, współdziałania z zespołem „Głosu”.

Nasza więź z Wami, której początki sięgają lutowych dni sprzed lat dwudziestu, umacniała się — tak przynajmniej sądzimy — rok po roku, w miarę postępów w odbudowie a następnie w rozwoju form naszego życia gospodarczego i społecznego.

Kroniką powszedniego trudu poznańskiego robotnika i wielkopolskiego rolnika są szpalty „Głosu” z lat 1945 do 1965. Nasze organizatorskie poczynania, konkursy, prasowe kampanie, imprezy kulturalne, setki lepszych bądź gorszych inicjatyw czy pomysłów — mówią także o kolorystyce życia dwu ludowych dziesięcioleci Ziemi Poznańskiej. Jesteśmy dumni z tego, że możemy święcić 20-lecie dziennikarskiej roboty w służbie społeczeństwa — razem z dwudziestą rocznicą wyzwolenia Wielkopolski, w przeddzień dwudziestego rocznicy wyzwolenia Poznania.

Nie lubimy „pompy”, walczymy z uroczystościomanią, z przesadą „okolicznościówek”, przeto dalecy jesteśmy od nadawania 20-leciu „Głosu Wielkopolskiego” galowych ram.

Onegdaj zebrał się na kolejnym spotkaniu dyskusyjnym naszych współpracowników terenowych; w najbliższych dniach nastąpi otwarcie wystawy fotogramów redakcyjnego kolegi — Kazimierza Przychodźskiego z okazji 20-lecia „Głosu”; 15 lutego zapraszamy naszych sympatyków do sali Opery na koncert z serii „Wzdłuż i wszerz Wielkopolski” w wykonaniu Chóru Chłopińskiego pod dyrykcją Jerzego Kurczewskiego, chóru zasilonego tym razem... Wandą Jakubowską.

Naturalnie 16 lutego ukaże się specjalne, 10-stronicowe wydanie „Głosu Wielkopolskiego”. Waszego „Głosu”, który tego dnia skończy 20 lat.

PIOTR ŻYCKI

Władysław Gomułka z żoną, wnuczką i synem (z lewej). Warszawa w kwietniu 1961 r. — w dniu wyborów do Sejmu i rad narodowych.

✱

Dom rodzinny towarzysza Wiesława w Białobrzegach (dzielnica Krosna) przy ul. Mostowej 3. Dom zbudowany został w 1923 r., wspólnie z rodzicami budował go Władysław Gomułka. Poprzednio w tym miejscu stała chała, w której urodził się tow. Wiesław.

Fot. (3): — C&F



Postawy episkopatów

Choć Sobór Watykański II jeszcze się nie skończył, to jednak niektóre z jego postanowień rysują swoje znaki na stylu działalności Kościoła. Do nich należy urzeczywistnianie w wielu krajach Konstytucji Liturgicznej, która przyjęta została po dyskusji na I i II sesjach Soboru. We wrześniu ubiegłego roku ogłoszono Instrukcję Liturgiczną, konkretyzującą sposób realizacji soborowej uchwały. Instrukcja udzielała prawa biskupom ordynariuszom wprowadzenia zmian w liturgii pod warunkiem, że będą zatwierdzone przez Watykan. Głównym punktem instrukcji jest udzielenie biskupom prawa wprowadzania języków narodowych do obrzędów liturgicznych.

Postanowienia instrukcji wchodzi w życie 7 marca tego roku. Nie przeszkodziło to jednak wielu biskupom, a nawet całym episkopatom w niektórych krajach wprowadzać reformę liturgiczną przed tym terminem. Najdalej poszli biskupi francuscy. Już w lutym zeszłego roku episkopat Francji wprowadził język francuski do niektórych części mszy. Od stycznia bieżącego roku w języku francuskim odprawiana jest większość mszy, a od 7 marca zakres francuskiego w obrzędach liturgicznych zwiększył się jeszcze bardziej. Francuski m.in. został wprowadzony do większości sakramentów — pokuty, bierzmowania, chrztu, ostatniego namaszczenia, małżeństwa oraz wielu innych nabożeństw.

Od 7 marca w mszy czytanej we Francji, 20 części odbywać się będzie po francusku, a 6 po łacinie, zaś w mszy śpiewanej 16 części w języku francuskim, a 10 po łacinie. Biskupi

francuscy przy tak daleko idącej reformie musieli pokonać wiele trudności, które przede wszystkim stwarzała kwestia tłumaczenia łaciny. W tłumaczeniu niektórych części mszy, biskupi francuscy skorzystali z pomocy poety de la Tour de Pin. Postanowienia episkopatu francuskiego zostały także przyjęte przez episkopat strefy języka francuskiego — m.in.: Belgii, części Kanady i niektórych krajów afrykańskich.

Urzeczywistnianie reformy liturgicznej napotkało na opór konserwatywnych środowisk katolickich. Ich kam-

W językach ojczystych

pania przeciwko decyzjom biskupów nie spotkała się jednak z poparciem wiernych. Arcybiskup Aix, ks. de Provenchères napisał: „Wierni nie powinni się przejmować kampanią, prowadzoną przez pewne niewielkie grupy przeciwko stosowaniu języka francuskiego. Jeżeli nasi biskupi podjęli taką decyzję, uczynili to po głębokim namyśle...”.

Języki ojczyste wprowadzają także szeroko inne episkopaty na Zachodzie. Politycznego znaczenia nabrały postanowienia biskupów hiszpańskich. Wprowadzili oni języki narodowe do pewnych części mszy od 1 stycznia br. Obok języka kastylijskiego, za pełnoprawne uznano także języki baskijski i kataloński. Rzecz w tym, że faszystowski reżim generała Franco sprze-

ciwiał się uznaniu baskijskiego i katalońskiego za języki oficjalne, ponieważ kraj Basków i Katalonia stanowią główne ośrodki politycznej opozycji wobec rządu. Decyzje episkopatu hiszpańskiego są więc posunięciem, godzącym w reżim Franco.

Reforma liturgiczna objęła także Meksyk, gdzie od 17 stycznia br. pierwszą część mszy odprowadza się po hiszpańsku. Od 29 listopada większość mszy odprowadza się po angielsku w Anglii, a także w Stanach Zjednoczonych. Jeszcze wcześniej, bo w lipcu ubiegłego roku, język angielski do mszy wprowadził episkopat australijski, który przewiduje rozszerzenie stosowania tego języka. Od lata ubiegłego roku języki rodzime wprowadzono także do obrzędów liturgicznych w Chile, Brazylii, Urugwaju i Kolumbii.

Duże trudności napotka wprowadzenie języków ojczystych w krajach Afryki i Azji, w których używa się wielu języków. W Kongo np. niektóre teksty mszy trzeba było przełożyć aż na 19 języków. Katolicy w Afryce ze względu na tradycje kulturowe, wolą uczestniczyć w mszach śpiewanych, niż recytowanych, co tym bardziej przysporzy kłopotów z zastosowaniem języków ojczystych.

Przebieg realizacji reformy liturgicznej nasuwa pewne skojarzenia co do postawy poszczególnych episkopatów. Już obecnie widać wyraźnie, że wśród biskupów, którzy wprowadzili najdalsze i najśmielsze zmiany, są przede wszystkim rzecznicy nurtu reformy w Kościele. Rzecznicy obozu konserwatywnego, jak dotychczas, okazują dużą opieszałość w urzeczywistnianiu soborowych postanowień liturgicznych reform.

WACŁAW NATOWICZ

185 000 lodówek z Zakrzowa

Zakłady Metalowe „Zakrzów” zdobyły w ciągu kilku lat mocną pozycję w produkcji lodówek. W ubiegłym roku „Zakrzów” wyprodukował ponad 100 000 lodówek. Za dobrą pracę Zakładom Metalowym „Zakrzów” przyznano sztandar przechodni Prezesa

Rady Ministrów i CRZZ za najlepsze wyniki uzyskane w II i III kwartale ub. r. Wyroźnienie to wieńczy poprzednie sukcesy zakładu, kiedy to „Zakrzów” sześciokrotnie z kolei uzyskiwał sztandar MPC i ZMM. Rok 1964 Zakłady Metalowe „Zakrzów” zakończyły wykonaniem planu produkcji w 105 procentach. Na bieżący rok „Zakrzów” zamierza wyprodukować 185 000 lodówek. (ZAP)

Jednym z najdonioślejszych wydarzeń dyplomatycznych wojny światowej 1939–1945, było drugie spotkanie Wielkiej Trójki: konferencja jaltańska szefów rządów trzech wielkich mocarstw, uczestników koalicji antyhitlerowskiej. W Jaltcie, 20 lat temu (4–13 luty 1945 r.) spotkali się — jak wiadomo — prezydent Stanów Zjednoczonych — Franklin Delano Roosevelt, premier Wielkiej Brytanii — Winston Churchill oraz szef państwa radzieckiego — Józef Stalin. Wiele było spraw, które omawiano podczas tej konferencji. Dwie jednakże — szczególnie dla nas — miały kapitalne znaczenie, mianowicie: **problem niemiecki i sprawa polskich granic**. Ponieważ obie te sprawy znajdują się jeszcze dzisiaj w centrum uwagi opinii światowej warto przypomnieć historię Jalty. Początku jej szukać jednak należy dużo wcześniej.

Napaść Niemiec hitlerowskich w 1941 r. na Związek Radziecki zmieniła całkowicie układ sił, jakie zaangażowane były w tym okresie wojny. Co prawda Winston Churchill stwierdził już uprzednio, że anglosasi pewni są swych możliwości bojowych na morzu i w powietrzu, podkreślił jednak: na lądzie potrzebujemy sojusznika. Sens tej wypowiedzi był jednoznaczny. Churchill, choć sam ongiś najgorętszy rzecznik interwencji przeciwko Rosji Radzieckiej, spoglądał na wschód, oczekując pomocy właśnie ze strony zniechęconego przez siebie Związku Radzieckiego. ZSSR przyjął na siebie straszliwy ciężar walki na lądzie hitlerowskich armii, stwarzając rzeczywiste szanse ich rozgromienia.

Później przyszedł przełom pod Stalingradem i okres ofensyw radzieckich, które w sierpniu 1944 uczyniły linią frontu Wisłę. I to był właśnie okres pierwszych oficjalnych spotkań Wielkiej Trójki.

W Jaltcie panowała zgodność...

Konferencje w Jaltcie poprzedziło spotkanie przywódców trzech wielkich mocarstw w Teheranie (28 listopada — 1 grudnia 1944 r.). Tu skoordynowano działania militarne przeciwko Niemcom, Japonii i ich sojusznikom oraz omówiono ogólny zarys powojennych granic Polski, nie podejmując natomiast w tych sprawach wiążących decyzji. To stało się później.

Kolejne spotkanie przyspieszyły wydarzenia, jakie nastąpiły z początkiem 1945 roku.

Nadszedł bowiem brzemienisty skutki dzień 12 stycznia.

W tym dniu na Maltcie, szefowie połączonych sztabów sojuszników zachodnich dokonali oceny sytuacji na frontach drugiej wojny światowej. Ich zdaniem zakończenia wojny w Europie — w związku z porażkami angloamerykańskimi w Ardenach — nie należało spodziewać się wcześniej niż przed końcem 1945 roku. **Ale 12 stycznia również rozpoczęła się kampania radziecka, której końcowym etapem było zażalenie sztabów w Berlinie i nad Łabą.** Dostrzegając pierwsze sukcesy Armii Radzieckiej, w toku realizowania operacji wiślańsko-odrzańskiej i wschodniopruskiej, sztabowcy zachodni już 18 stycznia „przesuwają” termin zakończenia wojny w Europie na koniec czerwca. Co prawda postęp działań na wschodzie i na zachodzie jest nierównomierny. Anglosasi wciąż mają trudności ze sforsowaniem linii Renu. Lecz siły radzieckie coraz bardziej wdzierają się w strategiczne pozycje hitlerowskie. Z całą ostrością zarysowała się nieuchronna klęska polityczna i militarna Niemiec. Każdy dzień przy-

nosił ustratę bogatych baz surowcowych w krajach okupowanych. Np. pod koniec stycznia, ze stanu posiadania gospodarki niemieckiej musiała odpisać na straży Śląsk, który dawał ⅓ wszystkich dostaw.

Równocześnie jednak działały jeszcze inne siły. Niemieckie koła rządzące z Hitlerem na czele nie zamierzały uznać się za pokonane. Szukając wyjścia z katastrofalnej sytuacji, dążyły do przedłużenia stanu wojny w Europie. Jedyną nadzieją było zawarcie jednostronnego porozumienia z Anglosasami. Niemcy nie bez podstaw sądzili, że postawienie na kartę antykomunizmu, na kartę obrony zachodniego świata przed komunizmem może im umożliwić porozumienie z reakcyjnymi kołami w szeregu krajów kapitalistycznych i stworzenie wspólnego frontu walki przeciwko ZSSR.

Próby te nie dały natychmiastowego rezultatu. Z wcześniejszych bowiem porozumień koalicji antyhitlerowskiej wynikała jedyna możliwość — **bezwzględna kapitulacja Niemiec hitlerowskich**. I to przy współudziale wszystkich sojuszników. Sukcesy radzieckie determinowały wierność Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych tym postanowieniom.

W takich to warunkach doszło do spotkania Wielkiej Trójki w Jaltcie. Zapadły tam istotne decyzje, dotyczące losów wojny z Niemcami. Ustalono m. in. linie demarkacyjne, dzielące Niemcy między wschodnich i zachodnich sojuszników (po zakończeniu wojny). Linie te wyznaczono na Łabie. Warło tu przypomnieć znamieny epizod,

dotyczący tej właśnie linii i świadczący o intencjach zachodnich aliantów. Za ledwie miesiąc po konferencji jaltańskiej (2 marca) Churchill pisał do Eisenhowera użył takich oto słów: „miejsce, w którym uściśnemy reke Rosjanom, powinno znajdować się możliwie najdalej na wschód”.

Odrębnie w Jaltcie potraktowano sprawę polską. Wynikało to z dwóch powodów. Po pierwsze — wielkie mocarstwa nie były do tej pory zgodne co do uznania rządu polskiego (istniały dwa — jeden rewolucyjny w Lublinie, drugi będący kontynuacją encien regime w Londynie). W Jaltcie nastąpiło uzgodnienie stanowisk, które umożliwilo wszystkim państwom nawiązanie stosunków dyplomatycznych z rządem polskiej demokracji, sprawującą władzę na wyzwolonych terenach Polski; po drugie — wystąpiły rozbieżności przy rozpatrywaniu programu terytorialnego, wysuniętego przez Rząd Tymczasowy. Ostatecznie jednak zapadła odpowiednia decyzja, zgodna z interesami ludowego państwa.

W jednej z uchwał konferencji jaltańskiej wielkie mocarstwa oświadczyły — „**Szefowie rządów uważają, że wschodnia granica Polski powinna biec wzdłuż linii Curzona** (proponowana już po pierwszej wojnie światowej przez brytyjskiego ministra spraw zagranicznych Curzona; odpowiada ona z niewielkimi zmianami granicy dzisiejszej); **uznają oni, że Polska powinna uzyskać znaczny przyrost terytorialny na północy i zachodzie**”. Choć konferencja jaltańska nie sprecyzowała jasno swego stanowiska w sprawie zachodnich

granic Polski, to uczyniła to w kilka miesięcy później konferencja w Poczdamie, stwierdzając wyraźnie, że chodzi o granicę nad Odrą i Nysą Łużycką.

Nie od rzeczy będzie przytoczyć jeszcze jedno stwierdzenie Winstona Churchilla, który mówił o wspomnianym przyroście terytorialnym powiedział: „Polacy mają prawo objąć teren na zachodzie, lecz nie więcej niż chcą lub mogą należycie zarządzać”.

O tym, że nie wzięliśmy ponad miarę, świadczą dziś nasze sukcesy, odnotowane na tych przastarych polskich ziemiach. Przypomnijmy też fakt, że wielkie mocarstwa, biorące udział w późniejszej konferencji poczdamskiej uznały sprawę granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej za ostatecznie załatwioną przez podjęcie decyzji o przesiedleniu zamieszkałych tam Niemców. Uchwała poczdamska stwierdza jednoznacznie, iż przesiedlenie następuje z ziem polskich, a nie — jak twierdzą współcześni zachodni niemieccy rewizjoniści — z ziem znajdujących się tymczasowo pod polską administracją.

Szkoda tylko, że na Zachodzie tak szybko zapomniano o tych uchwałach. 20 lat temu rozpatrywano „**problemy okupacji i kontroli nad Niemcami po zwycięstwie, kompletne zniszczenie ich sił wojskowych i zapewnienie, że ani nacjonalizm ani pruski militarizm nie będzie mógł więcej zagrażać pokojowi świata**”.

Wówczas co do tego punktu programu antyhitlerowskiej koalicji narodów zjednoczonych panowała idealna zgoda.

Po 20 za ledwie latach imperializm niemiecki znów zagraża. Z winy tych, którzy odstąpili od tego programu.

JANUSZ MARCISZEWSKI

ZBIGNIEW SZCZODORSKI Ostatni dzień WARTHEGAU

73

*

Tak oto już w niespełną godzinę po opanowaniu przez Balnjuka Nowego Miasta, jego żołnierze dostrzegli z paorka długą kolumnę nieprzyjacielskich wozów, nadciągająca z północnego wschodu. Kilkadziesiąt samochodów załadowanych wojskiem i ciągnących armaty, pośrodku kilkanaście dział szturmowych i znowu wozy ciężarowe.

Zanim Balnjuk wydał rozkazy w sprawie desperackiego zaskoczenia Niemców, kiedy będą miały pozycje zdobyte przez zwiaadowców i powstrzymanie ich możliwie jak najdłużej — po quardysku, do ostatniego tchnienia, już czoło nieprzyjacielskiego weza najspokojniej podpełzło niemal do podnóża paorka. Raptem — niespodziewanie dla wszystkich — zza pierwszych zabudowań miasteczka wyłoczył się samotny T34 i poszarżował trzecim biegiem na nadciągającej kolumnie. W ciągu niewielu sekund dopadł wiodący motocykl, odbił go do rowu jak piłkę, by następnie wciąż nie przestając gnać pełnym gazem, taranować furia czterdziestotonowego pocisku, podchodzące mu kolejno pod gaszenie pojazdy. Parł tak coraz dalej i dalej, zostawiając za sobą powywracane samochody i pomażdżone działa, siejąc śmierć i grozę wśród najbardziej wciąż jeszcze zdorientowanych Niemców. Wreszcie zarył się pośrodku kolumny, by otworzyć ogień do nadciągających się z kolei dział szturmowych. Rozbił też szybkimi strzałami z najbliższego dystansu dwa pierwsze. Tylko że ponownie już nie zdołał ruszyć. Złask dalszej szarży miał zatarasowany potężnymi wrakami. Co gorsze — fakcie poza nim i po bokach tworzył się, coraz bardziej zwarty kordon oprzytomiałych wreszcie, chętnych teraz do wzięcia odwetu na samotnym wrogu grenadierów. Najpierw wybuchem panzerfaustu rozbił mu lewą gasienicę. Potem, przedostawszy się w martwe pole rozgładanych kaemów czołgu, pewni siebie, zaczęli wzywać załogę by się poddała. Zaraz też przez właz wieży wychylił się na chwilę, aż po pas, dowódca. Tylko po to, by krzyknąć: „Gwardia nie poddaje się!!” przetrzebił wybuchami rzucanych granatów najbliższych zaciężnych. Podpalono więc czoło, ale nawet teraz jedyna odpowiedzia na ponawiane wciąż nawoływania do kapitulacji przed przemocą, były wybuchy mro-

74

tanych przez luk granatów. Wciąż jeszcze zmuszających grenadierów do moresu i zachowania dystansu wobec samotnego, okrążonego ze wszystkich stron, dymiącego coraz silniej kolosa.

W końcu przebiła się do niego przez kordon nadciągająca od strony wzgórza odsiecz zwiaadowców Balnjuka. Potem ocieńczyli jeszcze Niemców przepłoszyli na północ te z czołgów batalionu Żukowa, którym nareszcie, po rozsadzeniu przez saperów pokrywę lodowej Pilicy udało się ją sforsować wpraw. Lecz z T34, który w pojedynkę swa brawurowa szarża zadecydował walcie, iż Nowe Miasto nie stało się rzeczywiście wezłem hitlerowskiej obrony nad Pilicą — wydobyło już tylko nadwęglone zwłoki czołgistów.

Zaś sama rzeka przestała ostatecznie grodzić drogę pochodu korpusu Babadżaniana dopiero wówczas, kiedy jej brzozi spieli nowym mostem inni bohaterowie tego dnia walk o Pilicę — saperzy.

*

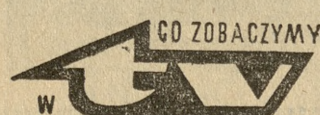
Tego dnia wreszcie — korzystając z pierwszych godzin pięknej, słonecznej pogody, włączyło się do akcji lotnictwo radzieckie. Same tylko jednostki 16 armii powierzonej generała pułkownika Rudenki, wspierające natarcie wojsk 1 Frontu Białoruskiego, zapisały na swym koncie 3.473 loty bojowe. Na próżno jednak liczyły na zwiększenie ilości zestrzałów radzieckiej myśliwicy. Samoloty niemieckie dokonywały za ledwie 42 przeloty i unikały wdawania się w walki. Korzystając z absolutnego panowania w powietrzu, radzieccy lotnicy kierowali swe masowe ataki przeciwko punktom nieprzyjacielskiego oporu, próbującym jeszcze kontratakować grupowaniom i odwodom, ważnym wezłom komunikacji, wreszcie lewoskrzydłowym siłom 9 armii niemieckiej, które rozmieszczone w rejonie Warszawy, zagrożone teraz kleszczami zagonu 2 armii pancernej generała Bogdanowa i nacierającym od Modlina wojskom 47 armii ogólnowojskowej generała Perchorowicza, próbowały wymknąć się z małej rozpoczynając odwrót w kierunku zachodnim i południowo-zachodnim.

(cdn)

„SALVATORE GIULIANO”. — Film produkcji włoskiej. Reżyseria: Francesco Rosi. Muzyka: Piero Piccioni. Wykonawcy: Frank Wolff (Pisciotta), Salvo Randone (przewodniczący sądu), Cicero Fernando (bandyta), Sennuccio Bionelli (reporter), Bruno Ukmar (kontident) i inni.

Srebrny Niedźwiedź za reżysериą na Festiwalu w Berlinie i nagroda zagranicznej krytyki filmowej we Włoszech dla najlepszego filmu włoskiego oraz Srebrna Wstęga Kineamatografii Włoskiej za najlepszą reżysериą i muzykę r. 1963.

Oglądamy coś w rodzaju filmowego reportażu historycznego, w którym dziś opowiada się nam o wypadkach dawno minionych i te minione wypadki pokazują sfilmowane, przy czym sprawa o one wrażenie autentycznych, jak wydarzenia z kroniki filmowej. Było to świadome zamierzenie reżysera, który oświadczył w wywiadzie prasowym, iż pragnął „tak nakreślić film fabularny, aby w każdej chwili i w każdym momencie widz był przekonany, że patrzy na doku-



Najbliższy tydzień, od 7 do 13 lutego, przyniesie dużo przeżyć i emocji.

PONIEDZIAŁEK: — 10 — „Twarz w oknie” film fab. prod. CSRS, 16.30 „Matka 17 synów” program z Moskwy, 17.25 — „Zosia Samosia”, 18.05 — Kino Krótkich Filmów, 18.30 — Eureka, 19 — film seryjny, 20 — program lokalny „Estrada literacka”, 20.15 — Teatr TV „Ifigenia w Taurydzie” J. W. Goethego, 21.25 — „Sąsiadka wizyta”, 22.15 — j. angielski.

WTOREK: 12 — Międzynarodowy Konkurs Skoków Narciarskich, 17.05 — „Opowieści znan rze-ki” oraz „Tradycja i dzień dzisiejszy” dla młodzieży, 17.45 — „teleturniej 9 minut”, 19.05 — encyklopedia rozrywki „Bawimy się na C”, 20 lokalny „Światowid”, 20.15 „Twarz w oknie” film fab. prod. CSRS, 21.55 — „Na wielkim ekranie” (nowości filmowe z CSRS).

ŚRODA: 10.05 — „Szarlatan” film z serii „Dr Kildare”, 17.05 — program lalkowy „Pocztajmy razem”, 17.25 — „Podarta książka” z serii „Jacek Spioszek”, 17.35 — Wyprawy TV Przyjaciół, 18 — Wszelchnia TV: „Starek pasażerski” (z Gdańska), 18.25 — „Historia Międzynarodowych Konkursów Pianistycznych im. Fryderyka Chopina”, 20 — program lokalny „Al — pilnie poszukiwany”, 20.15 — magazyn spraw międzynarodowych „Światowid”, 20.35 — film seryjny „Światy”, 22.50 — j. rosyjski.

CZWARTEK: 17.05 — program z Poznania „Moje miejsce w życiu”, 17.50 — Spotkania z przyrodą, 18.15 — Porozmawiajmy o programie TV, 18.30 — magazyn wojskowy „Poligon”, 18.55 — Amatorskie Zespoły i Soliści — program z Łodzi, 20 — program lokalny

FILM

Koniec sycylijskiego bandyty

ment, aby nie zauważył i nie od-czuwał ruchów kamery, aby go nie fascynowało piękno fotoa-falii. Film ten nakreślony na miejs-cu wydarzeń i z ludźmi, którzy w nich brali bezpośrednio udział, ma być dokumentem.”

Akcja filmu zawiązuje się wokół śmierci słynnego sycylijskie-go bandyty Salvatore Giuliano, który ginie w pierwszej minucie filmu. Wszystko, co potem oglą-damy przez około dwie i pół go-dziny projekcji służy sprawie wy-więtlenia, kto go zabił i dla-czego. Ostatnia, spora część fil-mu, to rozprawa sądowa byłych współtowarzyszy bandyckich wy-czynów Giuliana. Ale chyba naj-ciekawsze są w filmie te wszyst-kie wstawki retrospektywne, które ukazują pierwsze lata powoien-ia na Sycylii, dają społeczno-po-lityczne tło wydarzeń, wyjaśniają dlaczego pospolity bandyta urosł

do roli legendarnej bez mała postaci. Na Sycylii silny był w one czasy ruch separatystyczny, próbowano utworzyć z wyspy oddzielne państwo. Polityczne u-grupowania separatystów dążąc do stwarzania faktów dokonanych potrzebowali siły zbrojnej i wpad-ły na myśl wykorzystania do swych celów bandy Giuliana. Przy ich poparciu bandyci prze-kształcili się w coś w rodzaju „armii wyzwoleniczej”, zyskali so-bie sympatie niemal całej spo-leczności. Gdy problem poli-tyczny został rozstrzygnięty i Giuliano przestał być swoim mo-codawcom potrzebny pozostał on tym, czym był przez cały czas — pospolitym bandytą i morder-cą, ale... sympatia i ciche popar-cie mieszkańców towarzyszyły mu jeszcze długo, aż do dnia gdy zmasakrował manifestację pierwszomajową.

Sposób pokazania tych wyda-rzeń ogromnie sugestywnie na-suwa przekonanie, że tak było naprawdę, że oglądamy tylko prawdę i całą prawdę. Tak jest w dużej mierze, jednak nie cał-kowicie, bowiem odważny i bez-kompromisowy Rosi nie zdobył się jednak na ukazanie stosun-ków Giuliana z Amerykanami po-ich inwazji na Sycylię, co było dla kariery bandyty bodaj naj-ważniejsze, nie pokazał też okrucieństwa bandyty (oprócz wspomnianej manifestacji), nie pokazał też właściwie wcale sa-moego Giuliana, co widz kinowy przyjąć musi jako unik i co go musi rozczarować.

Cokolwiek jednak powiedzie-libyśmy jeszcze przeciw, nie zmieni to faktu, że w sumie Rosi stworzył film interesujący, trzy-mający w napięciu, widowisko-wo, a jednocześnie demaskator-ski, postępowy w tendencji, a w zakresie twórczości — nowator-ski. Warto go zobaczyć.

MIECZYSLAW SKĄPSKI

Czytelnicy pisać

REDAKCJA ODPOWIADA

DODATEK DO RENTY

F. Z. Mosina. — W ubiegłym roku przeszedłem na rentę starczą. Przy ustalaniu wysokości renty ZUS nie przyznał mi dodatku na żonę, ani też bezpłatnej opieki lekarskiej. Żona moja jest właścicielką 2,5 hektara roli z roczną dochodowością 7.980 zł.

RED. — Dodatek dla żony przysługuje do renty w przypadku, gdy nie pracuje ona zawodowo, nie pobiera renty, a pozostaje na wyłącznym i całkowitym utrzymaniu męża. Posiadanie gospodarstwa rolnego, które przynosi dochód roczny 7.980 zł — stanowi już dla żony źródło utrzymania i dlatego nie otrzyma Pan dodatku. (190)

URLOP ADMINISTRATORA

H. P. ul. Garbary. — Czy administratorowi pracującemu około 100 godzin w miesiącu (przy prowadzeniu administracji domu) przysługuje urlop wypoczynkowy?

RED. — Urlop wypoczynkowy nie przysługuje osobom wykonującym prace na podstawie umowy — zlecenia. Administrator zaś do tych należy; nie podlega on dyscyplinie pracy, nie obowiązuje go czas pracy.

ZAADOPTOWANIE DZIECKA

Janina z pow. czarnkowskiego. — Jestem kilkanaście lat po ślubie, a nie mam dzieci. Pragnęłabym z mężem zaadoptować dziecko w wieku do półtora roku. Bardzo prosimy o szybką radę.

RED. — W sprawie zaadoptowania dziecka należy się zwrócić do Miejskiego Ośrodka Matki i Dziecka, ul. Chudoby 9 lub do Wojewódzkiego Ośrodka Matki i

Dziecka, Al. Stalingradzka 29. Należy złożyć podanie o jakie dziecko chodzi (przeważnie bywają noworodki) podać warunki zdrowotne obojga państwa, warunki materialne i to, czy dziecko zapewni się dobre wychowanie. Dalej sprawę załatwi sąd, oczywiście zapewniając zupełną dyskrecję. (128)

PRZEBUDOWA MIESZKANIA I POZYCZKA

K. K. ul. Dzierżyńskiego. — Proszę poinformować mnie, gdzie mogę się ubiegać o pożyczkę na rozdzielnie mieszkania? Chciałabym z jednego pokoju zrobić dwa. Zgodę władz już uzyskałam.

RED. — Jak nas poinformował Dzielnicowy Zarząd Budynków Mieszkalnych powinna Pani zwrócić się do zarządu i zlecić im wykonanie prac związanych z przebudową mieszkania. Koszt przebudowy będzie Pani musiała zapłacić sama, jednakże Zarząd może się zgodzić na wpłacenie 50 proc. ogólnej wartości robót, zaś reszta (po uzyskaniu zgody dyrektora) może zostać opłaconą w ratach; DZBM nie udziela pożyczek osobom nie zatrudnionym w tej instytucji. (2659)

ZWOLNIENIE NA ŚLUB

Danuta K. ul. Czajcza. — W związku ze ślubem przysługują mi dwa wolne dni. Czy muszę je wykorzystać w dniu ślubu i następnego dnia, czy też mogę zużyć wolny dzień na przeprowadzkę?

RED. — Monitor Polski nr 70 z 1957 r. stwierdza, że pracownik może być zwolniony z pracy dla ważnych spraw osobistych lub rodzinnych. Na ślub przysługują dwa dni, ale Uchwała nie mówi kiedy ma być udzielone zwolnienie. Jednakże z samej istoty rzeczy jest to urlop okolicznościowy, rozumie się więc, że powinien być wykorzystany w dniach ślubu. (38)

Pracownicy poszukiwani

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich „Hydrobudowa 9”, Poznań, Świętosławska 12, zatrudni zaraz: inżyniera bud. lądowego z praktyką do pracy w Przedsiębiorstwie, st. inspektora inwentaryzacji ciągłej (średnie wykształcenie) oraz kierowników bud. z praktyką na roboty inżynierskie w terenie. Wynagrodzenie wg UZP w budownictwie — do omówienia. Zgłoszenia przyjmuje Samodzielna Sekcja Kadr. K624

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich „Hydrobudowa 9”, Poznań, ul. Świętosławska 12 przyjmie zaraz: inżyniera mechanika lub technika-mechanika na stanowisko zastępcy kierownika Bazy Transportu do spraw technicznych, technika-mechanika na stanowisko inspektora kontroli, magazyniera branży samochodowej. Wymagana praktyka w transporcie. Warunki pracy wg układu zbiorowego budownictwa. K622

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich „Hydrobudowa 9”, Poznań, Świętosławska 12 zatrudni zaraz: inżyniera wzgl. technika bud. ląd. lub sanitarnego z praktyką oraz majstra budowlanego na budowy inżynierskie na terenie Kalisza. Wynagrodzenie wg UZP w budownictwie — do omówienia. Zgłoszenia przyjmuje Samod. Sekcja Kadr. K627

Poznańskie Zakłady Przemysłu Muzycznego przyjmą zaraz: ślusarzy narzędziowych z praktyką w wykonawstwie narzędzi; konstruktora ze znajomością konstrukcji pomocy warsztatowych; technologa z 3-letnią praktyką. K639

Poznańskie Zakłady Piwowarsko-Słodownicze przyjmą zaraz do pracy: rewidenta dla spraw księgowo-rewizyjnych na pół etatu z wykształceniem wyższym i 4-letnią praktyką lub średnim i 7-letnią praktyką; st. księgowego(wa) do księgowości finansowej ze znajomością księgowości rejestrowej, dekreacji itp. Wymagane wykształcenie średnie i 4 lata praktyki; technika BHP z wykształceniem średnim i odpowiednią praktyką; inżyniera względnie technika-chłodziarza z odpowiednią praktyką na stanowisko inżyniera-chłodziarza. Zgłoszenia tylko osobiście w Dziale Kadr PZPS, ul. Dzierżyńskiego 42. K644

Praca

Potrzebna opieka do 2 dziewczynek z gotowaniem, pracą domową dochodzącą lub na stałe. Sawicka, Przbysławskie go 52 m. 9. 42071g

Zdolna pani szuka nauki u fryzjera. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dla 42083g

Pomoc domowa potrzebna na pięć godzin dziennie. Zgłoszenia: Grochowska 10, I piętro od godz. 16. 42196g

Ogrodnik potrzebny zaraz na bardzo dobrych warunkach. Leon Celler, Luboń 2, Zabikowo, pow. Poznań. 1574p

Pomoc domowa potrzebna zaraz. Mała rodzina. Poznań — Antoninek, Browna 18. 41862g

Opiekunka do dziecka, dochodząca w godz. 9-17 potrzebna zaraz. Grunwaldzka 19, dla 42190g

Krawcowa z maszyną wielościgową, potrzebna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 42189g

Uczeń — lakiernictwo samochodowe, potrzebny zaraz, lat 17 — ukończono 7 kl. — z uczelnią rodzinną. Poznań — Jeżyce, ul. Janickiego 17 nad Se-ganką. 42159g

Poszukujemy 2 pracowników z dłuższym stażem pracy, na izolację cieplną. Oferty z życiorysem do Biura Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dla 42157g

Kucharka przyjmie pracę w przedszkolu, stołówce PGR lub prywatnym domu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 42159p

Nauka

Zapisy na kursy pisanja na maszynach, przyjmują, Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistów w Polsce, Poznań, Chelmonskiego 7. 40491g

Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 41547g

Języki obce wykłada profesor Maria Romington, św. Józefa 5 m. 5. 41634g

Angielskiego, niemieckiego, francuskiego, lekcji udzielam. Szamarszewskiego 16 m. 6. 41554g

Profesor matematyki udzieli pomocy. Szamarszewskiego 16 m. 6. 41555g

Kupno

Włosy cięte skupuje zakład fryzjerski „Uroda”, wejście z Golebja. 40365g

Tokarnie stolową ewent. niekompletną kupię, Oferty z podaniem ceny, Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 41403g

Instrument niwelacyjny nowego typu kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dla 41465g

Sprzedaż

Siatkę parkanową na klatki i sity polecam: Czerwonej Armii 23. 39857g

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca Brzozowska — Poznań, Czerwonej Armii 10. 40454g

Sprzedam nowoczesny wózek dziecięcy. Głogowska 64a m. 4. 42356g

Sprzedam pompe wtryskową Bosch, mało używaną do samochodu Mercedes 180 D, boiler elektryczny 220 V produkcji NRD. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dla 42226g

Radio Beethoven II sprzedam, cena 3.000,— zł. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 42087g

Sprzedam hydrofor fabrycznie nowy „Waserkuht” elektryczny Junkers 80 litrów fabrycznie nowy niemiecki, nadający się na wiejskie warunki, do łazienki, stabilizator do telewizora. Siemiankowski, Poznań — Piątkowo, Obornicka 44. 41523g

Wagę uchylną, kasę rejestracyjną „National”, stół debowy, biurko debowe, sprzedam. Głogowska 188a m. 1, tel. 620-10. 41594g

Ciągnik Zetor z pługami w bardzo dobrym stanie sprzedam. Daniel Szukalski, Ryżyn, pow. Międzychód. 41574g

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG SAMOCHODOWYCH W POZNANIU

ZAWIADAMIA, ŻE

PRZYJMUJE USŁUGI W ZAKRESIE

NAPRAW MOTOCYKLI

typów: WFM-125, WSK-125, SHL-175 oraz „Junak”, gwarantując solidną i szybką naprawę.

STACJA OBSŁUGI MOTOCYKLI Nr 5 mieszcząca się w Poznaniu, ul. Mylna 29 telefon 477-78 — udziela informacji i przyjmuje zlecenia.

MOTOCYKLISTO PAMIĘTAJ, ŻE SEZON ROZPOCZYNIE SIĘ JUŻ ZA DWA MIESIĄCE.

K639

Sprzedam tokarkę w dobrym stanie. Zgłoszenia, godz. 12-16. Warsztat Mechaniczny, Józwiak, Pochna, Szamarszewskiego 47, II podwórze. 41589g

Poszukuję mieszkania jako część nieruchomości, działki obojętnej. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 41464m

Przyjmę na wspólny pokój panów lub panie. Grunwaldzka 229. 41482m

Emerytę spokojnej, uczciwej oddam pokój. (Dzielnica Górczyn). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 41578m

Duże 3-pokojowe mieszkanie na Łazarzu zamienię na dwa samodzielne mieszkania. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 41729m

Poszukuję pilnie mieszkania wylaczonego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 41738m

Sprzedam dom jednorodzinny — okolica Jeżyce. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dla 40906g

Domek pół bliźniaczy wykończony na parci 1000 m², sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 41499g

Dom z zabudowaniami gospodarczymi, gaz, światło, woda, z dwumorgowym ogrodem owocowym, wolnym mieszkaniem, sprzedaż Józefa Górecka, Strzelno, pow. Mogilno, ul. Powstańców 25. 41636g

Kupię domek lub połowę dwurodzinną, wylaczone w Poznaniu (blisko komunikacji) do 220 tys. zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dla 41392g

Sprzedam działkę uprawną, zadrzewioną 0,45 ha. Informacje: Jurkowski, Dziecmierowo 35, poczta Kornik. 41433g

Wille jednorodzinna 3-4 pokoje kupię, do zamiany 3/4-pokojowe mieszkanie wylaczone na Wil-dzie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dla 41410g

Dom jednorodzinny trzy pokoje, kuchnia, komfort dom gospodarczy, ogród 1250 m², zamienię na mniejsze lub sprzedam. Poznań — Szczepankowo, ul. Chotomińska 28. 41427g

Okazyjnie tanio sprzedam w Koninie dom jednorodzinny (po kupnie mieszkanie wolne). Zgłoszenia: Kamiński, Konin, ul. Kołska 37a. 41420g

Sprzedam warsztat wulkanizacyjny z kompletnym wyposażeniem — położony w centrum miasta. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 1573p

Dnia 4 lutego 1965 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 78 sp.,

Dnia 4 lutego 1965 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 78 sp.,

Dnia 4 lutego 1965 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 78 sp.,

Dnia 4 lutego 1965 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 78 sp.,

Dnia 4 lutego 1965 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 78 sp.,

Dnia 4 lutego 1965 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 78 sp.,

Dnia 4 lutego 1965 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 78 sp.,

Dnia 4 lutego 1965 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 78 sp.,

Dnia 4 lutego 1965 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 78 sp.,

Dnia 4 lutego 1965 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 78 sp.,

Dnia 4 lutego 1965 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 78 sp.,

Dnia 4 lutego 1965 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 78 sp.,

Dnia 4 lutego 1965 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 78 sp.,

Dnia 4 lutego 1965 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 78 sp.,

Dnia 4 lutego 1965 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 78 sp.,

Dnia 4 lutego 1965 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 78 sp.,

Dnia 4 lutego 1965 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 78 sp.,

Dnia 4 lutego 1965 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 78 sp.,

Dnia 4 lutego 1965 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 78 sp.,

Dnia 4 lutego 1965 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 78 sp.,

Przetargi

PAŃSTWOWY SZPITAL DLA NERWOWO I PSYCHICZNYCH W GORZOWIE WLKP. ul. Walczaka nr 5, ogłasza PRZETARG NIEOGRODZONY na wykonanie z materiału wykonawcy robót izolacji termicznej zbiornika wodnego o wymiarach H 23,30 m i R 6,53 m. W zakres robót wchodzi: rozebranie istniejącego poszycia z blachy ocynkowanej, zdjęcie izolacji wraz z siatką, oczyszczenie zbiornika z kamienia wodnego, założenie izolacji termicznej z 2 warstw maty z przędzy szklanej, pomalowanie zbiornika dwukrotnie minia ołowianą, pokrycie izolacji blachą żelazną ocynkowaną. Ogólna wartość robót ca 200.000 zł. Oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne w terminie do 13 lutego br. Otwarcie ofert nastąpi 15 lutego br., o godz. 10, w siedzibie szpitala. Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Dokumentacja techniczna do wglądu w referacie kapitałowych remontów. K838

Matrymonialne

Największą ilość ciekawych ofert matrymonialnych z całego kraju oferuje „Syrinka” — Warszawa, Elektoralna 11. Informacje 10 złotych znaczkami. K99

Elegancka na samodzielny stanowiąc, posiadająca mieszkanie i większość gotówkę, pozna odpowiedniego pana z wyższym wykształceniem na stanowisku, do lat 50. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dla 40905g

Samotny po 30, pozna towarzyszkę życia, w celu matrymonialnym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dla 41298g

Wdowiec lat 65, emeryt, właściciel domu czynszowego pozna skromną samotną panią do lat 55. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dla 41298g

Wdowiec lat 65, emeryt, właściciel domu czynszowego pozna skromną samotną panią do lat 55. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dla 41298g

Wdowiec lat 65, emeryt, właściciel domu czynszowego pozna skromną samotną panią do lat 55. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dla 41298g

Wdowiec lat 65, emeryt, właściciel domu czynszowego pozna skromną samotną panią do lat 55. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dla 41298g

Wdowiec lat 65, emeryt, właściciel domu czynszowego pozna skromną samotną panią do lat 55. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dla 41298g

Wdowiec lat 65, emeryt, właściciel domu czynszowego pozna skromną samotną panią do lat 55. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dla 41298g

Wdowiec lat 65, emeryt, właściciel domu czynszowego pozna skromną samotną panią do lat 55. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dla 41298g

Wdowiec lat 65, emeryt, właściciel domu czynszowego pozna skromną samotną panią do lat 55. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dla 41298g

Wdowiec lat 65, emeryt, właściciel domu czynszowego pozna skromną samotną panią do lat 55. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dla 41298g

Wdowiec lat 65, emeryt, właściciel domu czynszowego pozna skromną samotną panią do lat 55. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dla 41298g

Wdowiec lat 65, emeryt, właściciel domu czynszowego pozna skromną samotną panią do lat 55. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dla 41298g

Wdowiec lat 65, emeryt, właściciel domu czynszowego pozna skromną samotną panią do lat 55. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dla 41298g

Wdowiec lat 65, emeryt, właściciel domu czynszowego pozna skromną samotną panią do lat 55. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dla 41298g

Wdowiec lat 65, emeryt, właściciel domu czynszowego pozna skromną samotną panią do lat 55. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dla 41298g

Wdowiec lat 65, emeryt, właściciel domu czynszowego pozna skromną samotną panią do lat 55. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dla 41298g

Wdowiec lat 65, emeryt, właściciel domu czynszowego pozna skromną samotną panią do lat 55. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dla 41298g

Wdowiec lat 65, emeryt, właściciel domu czynszowego pozna skromną samotną panią do lat 55. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dla 41298g

Wdowiec lat 65, emeryt, właściciel domu czynszowego pozna skromną samotną panią do lat 55. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dla 41298g

Wdowiec lat 65, emeryt, właściciel domu czynszowego pozna skromną samotną panią do lat 55. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dla 41298g

Wdowiec lat 65, emeryt, właściciel domu czynszowego pozna skromną samotną panią do lat 55. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dla 41298g

Wdowiec lat 65, emeryt, właściciel domu czynszowego pozna skromną samotną panią do lat 55. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dla 41298g

Wdowiec lat 65, emeryt, właściciel domu czynszowego pozna skromną samotną panią do lat 55. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dla 41298g

Wdowiec lat 65, emeryt, właściciel domu czynszowego pozna skromną samotną panią do lat 55. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dla 41298g

Wdowiec lat 65, emeryt, właściciel domu czynszowego pozna skromną samotną panią do lat 55. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dla 41298g

Wdowiec lat 65, emeryt, właściciel domu czynszowego pozna skromną samotną panią do lat 55. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dla 41298g

Wdowiec lat 65, emeryt, właściciel domu czynszowego pozna skromną samotną panią do lat 55. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dla 41298g

Wdowiec lat 65, emeryt, właściciel domu czynszowego pozna skromną samotną panią do lat 55. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dla 41298g

Wdowiec lat 65, emeryt, właściciel domu czynszowego pozna skromną samotną panią do lat 55. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dla 41298g

Wdowiec lat 65, emeryt, właściciel domu czynszowego pozna skromną samotną panią do lat 55. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dla 41298g

Wdowiec lat 65, emeryt, właściciel domu czynszowego pozna skromną samotną panią do lat 55. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dla 41298g

Wdowiec lat 65, emeryt, właściciel domu czynszowego pozna skromną samotną panią do lat 55. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dla 41298g

Wdowiec lat 65, emeryt, właściciel domu czynszowego pozna skromną samotną panią do lat 55. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19, dla 41298g

Radio i Telewizja

RADIO — PROGRAM I: 7.45 „Błękitna sztafeta”; 8.05 Muzyka i Aktualni; 8.50 Rozmowa na tematy prawne; 9 Dł. kl. III i IV „Na zbiorówką trąbka gra”; 10 Mówi Technika felieton, dr. Ogięta Woi-czka pt. „Witaj, atomie!”, 10.10 Muz. symf. 11 Dł. kl. VIII „Ferenke i Pejsdorost” sluch.; 11.30 „Zielona narta”; 11.49 „Różdżka i dziesięć”; 12.45 „Zielony Magazyn”; 13.10 Dł. kl. III i IV pt. „Gasiwie-czka”; 14 „Niezapomniane stroniczki”; 15 „Gadka literacka”; 15.30 „Mój program na antenie”; 15.10 „Sportowe wieści na start”; 15.30 Z życia ZSR; 16.35 Klub Programu Młodzieżowego; 17.40 „Okolice moich przyjaciół” fragm. pow.; 18.05 Konc. dnia; 19 Kurs j. franc.; 19.15 Wędrowki muzyczne po kraju; 20.35 Podwieczorek przy mikrofonie; 22.15 „Studio M2”; 22.35 Gra Ork. Tan. Rozł. Śląskiej; **WIADOMOŚCI:** 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 18, 20, 23.

PROGRAM II: 7.50 Piosenka dnia; 8.15 Kurs j. rosyjskiego; 8.50 Mel. w wyk. Ork. Tommy Garrett’a; 9.05 Konc. dnia; 9.50 Public. międzynarod.; 10.40 „Guziki” fragm. pow.; 11 Konc. chopinowski; 11.40 Aud. Red. Ekon.; 12.25 Muz. górska; 13.10 Kultura pilnie poszukiwana; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15 Mel. na organach Hammond’a; 15.30 Dł. kl. III i IV pt. „W lidzbarskim zamku”; 16.25 — Przegląd sport.; 16.30 Grajaczka szafa; 17.15 Polskie mel. rozrywk.; 18.50 Felieton M. Jorsta; 19.05 Muzyka i Aktualni; 19.30 „Matysiakowie”; 21.40 Poznańska Pietnastka Radia; 22 Wieceo operetkowo-taneczny; 24 Rewia ork. zesp. instrument. **WIADOMOŚCI:** 5.33, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 19, 21, 23.50.

TELEWIZJA: 10 „Ostatni prywatny detektyw” film TV prod. USA; 10.50 Przerwa; 11.55 Geografia dla kl. V „Na wulkanicznych wyspach Japonii”; 12.25 Przerwa; 12.55 Program dnia; 16 Rep. ze Szczyrku pt. „Eksperymenty ciąg dalszy”; 16.20 — „W poszukiwaniu nowych metod” progr. dla nau-czyeli z cyklu: „Problemy wychowawcze”; 16.40 Powtórzenie lekcji j. rosyjskiego; 17 Wiadomości; 17.05 Program Tygodnia; 17.20 Film krótkometrażowy „Wyspa Rugia”; 17.35 Telekonkurs dla ml. widzów: „Liga miast” (Wrocław — Poznań); 18.25 Filmy krótkometrażowe: „Rzeki Wietnamu”; „Pierwsze pokolenie”; 19 Film z serii: „Dziwy przyrody”; 19.10 Film krótkometraż. „Szkice Lubelskie”; 19.30 Dziennik i dobranoc; 20.10 „Echo Tygodnia”; 20.25 „Pegaz”; 21.15 Montaż operetkowy: „Przygotowujemy zemsę”; 22.35 Dziennik plus relaks; 23 Film fab. prod. ang. „Śpięć w czerni” (16 l.). W roli tytułowej: Conrad Veidt.

NIEDZIELA

RADIO — PROGRAM I: 7.15 „Obiadynka”; 8.30 Przekrój muzyczny tygodnia; 9.05 „Fala 56”;

Bezradne czy niezaradne?

Końcowe uwagi na temat pracy komitetów blokowych

Akcja „Oczami lokatorów”, którą zamknęliśmy 31 ubm. okazała się pożyteczna. Otrzymaaliśmy wiele listów, które omawiały rozmaite zagadnienia z zakresu pracy komitetów blokowych. Zdaniem lokatorów działalność tego łącznika między władzą a obywatelami wymaga usprawnienia. Zabrakło jednak w listach konkretnych propozycji. W zasadzie Czytelnicy ograniczyli się wyłącznie do relacjonowania przykładów świadczących o brakach i niedomaganiach w pracy komitetów.

Korespondencja zawierała m. in. wiele skarg i żalów na pracę administratorów budynków prywatnych. Czytelnicy piszą nam np., że co pewien okres miesięczne świadczenia wzrastają, lecz ani komitet ani lokatorzy nie wiedzą dlaczego. Administratorzy w wielu przypadkach nie przedkładają też do wglądu rachunków za wykonane rozmaite naprawy. Na ten temat pisali Czytelnicy z ulic: Bosa 19, Mickiewicza 3, Czerwonej Armii 25 i Makowa 7.

W omawianych wyżej sprawach interwencje komitetów blokowych okazały się bezskuteczne. Administratorzy zlekceważyli po prostu ich prośby i interwencje.

Czytelnicy sygnalizują szereg innych problemów. Oto nadal sporo komitetów nie ingeruje aż do skutku w przy padkach nieustannego zakłócania spokoju w budynkach mieszkalnych, nikt nie współ pracuje niektórych komitetów blokowych z domowymi, nie wszędzie komitety zauważają np. braki tablic orientacyjnych w bramach domów, informujących gdzie i kiedy przyjmuje się meldunki, mało uwagi poświęca się ochronie trawników, klatek schodowych itp.

Jak do tej pory, nie zawsze też ze zdaniem komitetów liczą się władze dzielnicowe. Konkretnie przejawia się to zjawisko przy typowaniu budynków mieszkalnych do remontu. Komitety powinny brać w tym udział i biorą, lecz w przypadku pominięcia wskazanego przez nie domu, nikt nie wyjaśnia przyczyny takiej decyzji.

Wachlarz poruszanych spraw nie pozwala na bardziej obszernie ich omówienie. Nasuwa się jednak sporo refleksji. Oto najważniejsze:

▲ Listy Czytelników publikowane w ciągu trwania akcji wskazują, że nie wszystkie komitety blokowe działają sprawnie, co często jest wynikiem braku cierpliwości.

▲ Wyczuwa się również, że nie zawsze przydają DRN udzielają komitetom potrzebnej pomocy i rady. Nie wystarczy wsuniecie przewodniczącym komitetów do ręki statutu. Nieznajomość uprawnień, ich przekraczanie często wywołuje konflikty z lokatorami.

▲ Tu i ówdzie widać jeszcze nieporadność, bierność lub obojętność komitetów, brak także poczucia sprawiedliwości oraz obiektywnego spojrzenia na zagadnienia nurtujące lokatorów.

Większość komitetów działa sprawnie i w pełni zasługuje na słowa uznania. Jeśli zatem nie wszędzie dzieje się dobrze to jest

to sygnał dla władz dzielnicowych. W najbliższym czasie rozpoczną się zebrania komitetów blokowych i lokatorów. Wezmą w nich udział także radni. Doskonale okazała do udzielania wyjaśnień i rad, wyprostowania niektórych zawiłych spraw.

Na koniec wyrażamy przekonanie, że sprawami dotyczącymi administratorów budynków prywatnych zajmie się Zrzeszenie Prywatnych Właścicieli Nieruchomości, a także Wydział Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Prezydium RN Poznania.

Wszystkim uczestnikom naszej akcji dziękujemy za wzięcie w niej udziału i przesłanie nam rzeczowych uwag. Tak licznie precyzowane wnioski pozwolą nam w przyszłości wnikliwiej ocenić działalność komitetów blokowych.

ANNA SIEKIERSKA

Pilnych potrzeb wiele

Z sesji DRN Jeżycze

Przewodniczący Dzielnicowego Komitetu FJN, M. Kwiatkowski, przedstawił na wczorajszej sesji DRN obszernie sprawozdanie z wykonania dzielnicowego programu wyborczego za lata 1961-64. W sesji uczestniczyli także: I sekretarz KD PZPR — St. Stopiński, członek Prezydium RN Poznania — Cz. Kolodziejczak oraz aktywni działacze.

Zabierający głos w dyskusji radni zwracali szczególną uwagę na najpilniejsze potrzeby dzielnic, które w najbliższym czasie powinny być zrealizowane. Przewodniczący Komisji Zdrowia i Opieki Społecznej, Wł. Hussar podkreślił np. konieczność otwarcia placówki służby zdrowia na Sołacz. Z braku lokalu nie zdołano jej do tej pory zorganizować. Wł. Hussar wniósł też o właściwe wyposażenie szkolnej służby zdrowia. Sieć tych placówek jest

dotychczasowa. Nie wszystkie jednak posiadają niezbędny sprzęt. Ponadto radny zwrócił uwagę na to, że nie wszyscy lekarze przyjmują pacjentów szkolnych w godzinach nauczania oraz, że część lekarzy z tych placówek nie przestrzega godzin „urzędowania”. Dalszy postulat zgłoszony przez mówcę dotyczył organizowania przedszkoli i żłobków przez większe zakłady pracy na Jeżycach.

Na temat problemów szkolnictwa mówił przewodniczący Komisji Oświaty i Kultury, J. Grześkowiak. Wskazał on m. in. potrzebę wybudowania jeszcze jednej szkoły średniej oraz otwarcia przedszkola w rejonie Sołacza i Winiar. Ponadto J. Grześkowiak podkreślił konieczność organizowania w szkołach tzw. półinternatów. Po oddaniu w tym roku do użytku dwóch nowych budynków przy ulicach Hangarowej i Sochaczewskiej większość szkół prowadzić będzie naukę na 1 zmianę. Otwierają się zatem możliwości przedłużania pobytu dzieci w szkołach.

O dewastacji prywatnych budynków mieszkalnych mówił przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej — M. Pawlak. Zwrócił on uwagę, iż należy w tych domach przeprowadzić społeczne kontrole i na ich podstawie przystąpić do remontów zabezpieczających. Nadal również powinno kłaść się nacisk na zakładanie chodników bitumicznych na osiedlach peryferyjnych. Mówca postulował także przesunięcie obecnej petli tramwajowej na Jeżycach do Al. Polskiej oraz — po ulepszeniu ul. Biskupińskiej — połączenie linią autobusową Strzeszyna i Podolan z centrum miasta.

Na wczorajszej sesji nastąpił wybór nowego sekretarza Prezydium DRN Jeżycze. Został nim Janusz Kosik do tej pory pełniący funkcje kierownika Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Prezydium DRN Jeżycze. Obecny sekretarz — Kazimierz Wolnikowski objął stanowisko sekretarza KD PZPR na Jeżycach. (an)

Dzisiaj w Adria
BAL PRASY
1965

Początek o godz. 21

Grają doborowe orkiestry

K. Smytrego

i E. Lebedzińskiego

Wczoraj
Pisał do nas...

▲ ... St. Hoffmann, opisując hodowlę... szczerzy przy ul. Chelmońskiego 11 i Wyspiańskiego 25, Zwiastka, wielkość kotów, spacerują sobie spokojnie po nowych budynkach.

▲ ... Ob. M. K., ostrzegając, że przy ul. Grunwaldzkiej przy Domu Kultury MO, przy znaku ostrzegawczym: „Postój wzbrowniony”, wystaje pręt żelazny. Przechodniom grozi niebezpieczeństwo.

▲ ... Wiktor Pawełski, proponując oświetlenie ul. Jagosławskiej (od ul. Grunwaldzkiej do Hotelu Robotniczego). Wczoraj mieszkańcy narazili się na zaczepki chuliganów.

▲ ... Józef P., proponując, by w punkcie palniczym przy narożniku ul. Chelmońskiego i Siemiradskiego usprawniono pracę. — Warto pomyśleć, chociażby o ustawieniu większej wagi do ważenia bielizny.

NIĄK — g. 17.30 i 20 „Powiernik pań” (franc., 12 l.); PAŁACOWE — g. 15, 17.30 i 20 „Rancho w dolinie” (USA, 16 l.); PRZYJAŻN — g. 15.30, 18 i 20.15 „Porucznik Maryn” (radz., 12 l.); RIALTO — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Matka Joanna od Aniołów” (pol., 16 l.); RUSALKA (Szwedz.) — godz. 17 i 19.30 „Agnieszka 46” (pol., 16 l.); SCALA — g. 16, 18.15 i 20.30 „Zona dla Australijczyka” (polski, 12 l.); TEŻKA — g. 16, 18 i 20 „Ludwika do rondla” (jugośl., 16 lat); WARTA — g. 15, 17.30 i 20 „Zrędo trzech prawd” (franc., 16 l.); WZASOWICZ (Puszczykowo) — g. 17 i 19.15 „Powiatowa lady Mabeł” (jugośl., 18 l.); WILDA — g. 9, 12.30, 16 i 19.30 „Hrabia Monte Christo” (franc.-wł., 12 l.); WRZOS (Luboń) — nieczynne; WRZOS (Mosina) — g. 17 i 19.30 „Generał della Rovere” (włoski, 16 l.); ZNIEZ (Zabikowo) — nie

10 i 12 „Rzut karny” (radz., 9 l.), godz. 16, 18 i 20 „Przerwany lot” (pol., 16 l.); GRUNWALD — g. 15, 17 i 19.30 „Pechowiec na preri” (USA, 12 l.); GWIAZDA — g. 10.30 i 13 „Zakazane piosenki” (polski, 12 l.); g. 15.30, 18 i 20.15 „Ogniomistrz Kaleń” (pol., 16 l.); HUTNIK — g. 16.45 i 19 „Diabelskie sztuczki” (franc., 16 l.); KOSMOS — g. 17 i 19.30 „Siedem narzeczonych dla siedmiu braci” (USA, 12 l.); KDF „MUZA” — g. 15, 17.30 i 20 „Salvatore Giuliano” (włoski, 16 l.); MALTA — godz. 16 „Sprytny Piotr” (bułg., 9 l.); g. 18 i 20 „Wieżniowie nocy” (argenty., 16 l.); OLIMPIA — g. 10 i 12.30 „Skrawek ziemi ojczystej” (radz., 12 l.); g. 15, 17.30 i 20 „M. morderca” (NRF, 16 l.); OSIEDLE — g. 16 „Tajemnica złotego runa” (franc., 9 l.); g. 18 i 20 „Z powodu kobiety” (franc., 16 l.); PANCER-

40 lat pracy w hotelarstwie

Kierownik recepcji hotelu „Orbis-Bazar”, p. Jan Woźniak obchodził wczoraj 40-lecie pracy w wymienionym hotelu.

Pracę w „Bazarze” rozpoczął Jubilat w 1925 roku. Dzięki osiągnięciom stale awansował i w roku 1953 mianowano go szefem recepcji. Równocześnie od 1950 roku zajmuje się szkoleniem pracowników recepcji oraz obsługi pięt. Do niego kierowano na praktyki adeptów hotelarstwa z warszawskiej i krakowskiej szkoły hotelarskiej. J. Woźniak przygotowywał także kadrę dla nowych hoteli „Orbisu” — „Petropol” w Płocku i „Merkury” w Poznaniu.

Dzięki sumiennej pracy, ofiarności i zdyscyplinowaniu Jubilat przyczynił się do uzyskania przez hotel „Bazar” wysokiej opinii w kraju i za granicą. Za wzorową działalność otrzymał odznaczenie państwowe, liczne nagrody i pochwały. (c)

Popieramy!

Próba przecen — w sezonie

Wyroby znajdujące nabywców tylko w sezonie, od dawna są kłopotliwe dla handlu. Niedgdy zalegały one latami magazyny hurtu i detalu, stawały się „niechodliwe”. Zobowiązano więc hurt do przyjmowania ze sklepów pozostałych wyrobów, dla dokonywania przecen. Dopiero w następnym sezonie wchodziły one do handlu — po niższych cenach. Ta forma nie zdała jednak w pełni egzaminu. Obecnie więc, tytułem próby postanowiono wprowadzić zasadę obniżki cen u schyłku tego samego sezonu.

Na początek doświadczenia handel zabrał się do odzieży. Wiadomo — to najbardziej czuły na czas (moda) artykuł, tutaj trzeba największej elastyczności. Toteż obecnie, właśnie w PDT i „Telimie”, można obejrzeć rezultaty doświadczenia. Kilkadziesiąt modeli odzieży damskiej: płaszczy zimowych, kostiumów, sukienek, garsonków, bluzetek, które objęto przeceną w tym sezonie, kosztuje średnio o 40 do 60 procent (tak!) mniej, niż przed dwoma, trzema laty.

Ta inicjatywa handlu ma duże szanse powodzenia i rozszerzenia nowego systemu przecen na większą ilość odzieży oraz innych wyrobów przemysłowych. Od lat widoczna jest poprawa zaopatrzenia np. w konfekcję, która jest coraz bardziej różnorodna i tańsza. Wskutek wybredno-

ści klienta gromadzą się po sezonie w ciasnych magazynach spore zapasy odzieży, obciążające handel dodatkowymi kosztami przechowywania i odsetkami od kredytów.

W ostatecznym rachunku nie opłaca się więc praktyka oczekiwania na nowy sezon. Klientowie natomiast opłaca się nabyć np. garsonki w modelu „Mody Polskiej” w cenie 300 złotych, zamiast 990, choćby to była produkcja z 1962 roku. W miarę dokonywanych kolejnych przecen wyroby objęte obniżką będą zresztą znacznie świeższej daty, niż jest to dzisiaj. (zs)

LUTY
6
sobota

TEATR

POLSKI — g. 19 — przedstaw. zamkn.; NOWY — g. 19 „Dziecinna kochankowie”; OPERA — g. 19 „Romeo i Julia”; OPERETKA — g. 19 „My fair lady”; MARCINEK — g. 11 i 16.30 „Bajki”.

KINA

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Królowa Krystyna” (USA, 16 l.); BALTUK — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Zakochani są między nami” (pol., 16 l.); CZTERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Beata” (pol., 16 l.); GONG — g.

10 i 12 „Rzut karny” (radz., 9 l.), godz. 16, 18 i 20 „Przerwany lot” (pol., 16 l.); GRUNWALD — g. 15, 17 i 19.30 „Pechowiec na preri” (USA, 12 l.); GWIAZDA — g. 10.30 i 13 „Zakazane piosenki” (polski, 12 l.); g. 15.30, 18 i 20.15 „Ogniomistrz Kaleń” (pol., 16 l.); HUTNIK — g. 16.45 i 19 „Diabelskie sztuczki” (franc., 16 l.); KOSMOS — g. 17 i 19.30 „Siedem narzeczonych dla siedmiu braci” (USA, 12 l.); KDF „MUZA” — g. 15, 17.30 i 20 „Salvatore Giuliano” (włoski, 16 l.); MALTA — godz. 16 „Sprytny Piotr” (bułg., 9 l.); g. 18 i 20 „Wieżniowie nocy” (argenty., 16 l.); OLIMPIA — g. 10 i 12.30 „Skrawek ziemi ojczystej” (radz., 12 l.); g. 15, 17.30 i 20 „M. morderca” (NRF, 16 l.); OSIEDLE — g. 16 „Tajemnica złotego runa” (franc., 9 l.); g. 18 i 20 „Z powodu kobiety” (franc., 16 l.); PANCER-

W krótkim

● Diamentowe gody małżeńskie obchodzić będą 7 bm. pp. Józef i Pelagia Musielakowie, zamieszkali przy ul. Łukaszczyka 8 m. 26. Jubilatki mieli siedmioro dzieci, z których pięcioro żyje, do czekali się 10 wnuków i 2 prawnuków. Stałym czytelnikom „Głosu”, jutrzejszym Jubilatami składamy i my życzenia „Sto lat!”

● Coraz gwałtowniej bywa w świetlicy Komitetu Blokowego nr 2 na Wildzie. Ostatnio odbyło się tam zebranie młodzieży, która dokonała między sobą podziału zajęć i funkcji oraz opracowała nowy program działania. Z tej okazji, jutro, 7 bm. o godz. 16 odbędzie się w świetlicy herbatka, na którą zarząd komitetu zaprasza młodzież z rejonu.

● Telekonkurs „Liga Miast” zostanie dzisiaj o godz. 17.35 nadany przez studio TV w Poznaniu. Tym razem spotkają się przed kamerami drużyny Wrocławia i naszego miasta. Poznań reprezentowany będzie przez młodzież III Liceum im. Kasprzaka. Drużynie pomagać będą koledzy z liceów nr I i VII. Trzymamy kciuki za naszymi! (c)

W trosce o rozwój i podniesienie

poziomu piłkarstwa w Wielkopolsce

O benny stan organizacyjny i poziom poznańskiego sportu piłkarskiego, jego miejsce w skali krajowej nie odpowiada możliwościom i warunkom, jak też wieloletnim tradycjom istniejącym na terenie Wielkopolski. Dalszy rozwój i wzrost poziomu piłki nożnej na terenie miasta Poznania i województwa, wymaga takiego skoordynowania pracy i działalności okręgu, aby doprowadzić do współdziałania wszystkich organizacji, zainteresowanych w rozwoju tej dyscypliny, przy opracowaniu konkretnego planu na okres najbliższych dwóch lat.

Na ostatnio odbytym zebraniu Prezydium PZPN, Okręgu Poznańskiego przy udziale przedstawicieli KW PZPR, WKZZ, WKKFIT i SKS, dokonano aktualnej oceny stanu piłkarstwa na terenie Wielkopolski.

Przed władzami naszego okręgu stoją m. in. następujące zadania (podajemy je w skrócie):

▲ Intensyfikacja szkolenia i doświadczenia nowych kadr pomocników, instruktorów i trenerów — których brak odczuwa się na terenie całego okręgu;

▲ Zwiększenie zainteresowania wśród kadry trenerskiej podnoszenia swoich kwalifikacji fachowych przez udział w organizowanych kursach;

▲ Rozszerzenie szkolenia, szczególnie społecznych pomocników i instruktorów dla potrzeb LZS;

▲ Szkolenie w specjalizacji piłkarskiej nauczycieli wychowania fizycznego;

▲ Koncentracja wysiłku piłkarskiego na podnoszenie poziomu przed wszystkim w oparciu o duże zakłady pracy;

▲ W celu doprowadzenia w jak najkrótszym czasie do tego, by województwo poznańskie miało swoich reprezentantów w I i II lidze, konieczne jest wytworzenie klimatu wspólnoty interesów wśród całego aktywu;

▲ Istnieje potrzeba podjęcia kroków w kierunku stałego zwiększania zespołów trampkarzy i juniorów w istniejących klubach;

▲ Należy poczynić starania w sprawie budowy boisk do gry w piłkę nożną dla młodzieży;

▲ Potrzebne jest nawiązanie ściślejszej i stałej współpracy przez okręg z organizacjami ZMS, SZS i ZHP celem pozyskania społecznych działaczy;

▲ Opowiedziano się za zwiększeniem częstotliwości rozgrywania w okresie letnim zawodów klas niższych i młodzieży;

▲ Podjąć trzeba inicjatywę w kierunku zorganizowania współzawodnictwa w zdobywaniu odznak młodzieżowych PZPN;

▲ W porozumieniu ze Szkolnym Związkiem Sportowym i Wydziałem Oświaty MRN, powinno dążyć się do nauczania przepisów gry w piłkę nożną młodzieży zrzeszonej w SZS, szkołach zawodowych i średnich, co pozwoli na przygotowanie kandydatów do prowadzenia rozgrywek międzyszkolnych;

▲ W celach propagandowych należy organizować więcej spotkań międzynarodowych;

▲ Należy doprowadzić do powstania zespołu piłkarskiego z takiego poziomu, by można było podjąć starania dla uczestniczenia reprezentacji Poznania w turnieju o Puchar Miast Targowych.

Wczoraj
GOZIE

SOBOTA 6 LUTEGO

Godz. 17 Siermięrzecze zawody eliminacyjne okręgu poznańskiego. Sala WKS Grunwald ul. Marceleska.

— Lech — Spójnia Gdańsk. Mecze koszykarskie o mistrz. I ligi. Sala przy ul. Chwiałkowskiej.

Godz. 18 Mistrzostwa okręgu poznańskiego w pływaniu dla dzieci. Pływalnia przy ul. Chwiałkowskiej.

— Olimpia — Polonia W-wa. Mecze koszykarskie o mistrz. I ligi. Sala przy ul. Matejki.

Godz. 18.30 AZS — AZS AWF. Mecze koszykarskie o mistrzostwo I ligi. Sala przy ul. Mińskiej.

Godz. 19 Lech — Wisła Kraków. Mecze koszykarskie o mistrzostwo I ligi. Sala przy ul. Chwiałkowskiej.

Godz. 20 AZS — AZS Kraków. Mecze koszykarskie o mistrz. I ligi. Sala przy ul. Mińskiej.

Godz. 20 AZS — AZS Kraków. Mecze koszykarskie o mistrz. I ligi. Sala przy ul. Mińskiej.

Godz. 20 AZS — AZS Kraków. Mecze koszykarskie o mistrz. I ligi. Sala przy ul. Mińskiej.

Godz. 20 AZS — AZS Kraków. Mecze koszykarskie o mistrz. I ligi. Sala przy ul. Mińskiej.

Godz. 20 AZS — AZS Kraków. Mecze koszykarskie o mistrz. I ligi. Sala przy ul. Mińskiej.

Godz. 20 AZS — AZS Kraków. Mecze koszykarskie o mistrz. I ligi. Sala przy ul. Mińskiej.

Godz. 20 AZS — AZS Kraków. Mecze koszykarskie o mistrz. I ligi. Sala przy ul. Mińskiej.

Godz. 20 AZS — AZS Kraków. Mecze koszykarskie o mistrz. I ligi. Sala przy ul. Mińskiej.

Godz. 20 AZS — AZS Kraków. Mecze koszykarskie o mistrz. I ligi. Sala przy ul. Mińskiej.

Godz. 20 AZS — AZS Kraków. Mecze koszykarskie o mistrz. I ligi. Sala przy ul. Mińskiej.

Godz. 20 AZS — AZS Kraków. Mecze koszykarskie o mistrz. I ligi. Sala przy ul. Mińskiej.

Godz. 20 AZS — AZS Kraków. Mecze koszykarskie o mistrz. I ligi. Sala przy ul. Mińskiej.

Co tam Panie w studenckiej turystyce?

Studencki sezon turystyczny czyli ten, którym kierować będzie Oddział Międzyuczelniany PTTK, a także Biuro Wczasów, Podróży i Turystyki Rady Okręgowej ZSP, zapowiada się bardzo atrakcyjnie.

Kalendarz rajdów, a więc tej masowej formy turystyki, nie przeswaja wprawdzie jakichś niezwyklej rewelacji, ale ...słynny w całej Polsce Ogólnopolski Zachodni Rajd Studencki, będzie już dziesiąty z kolei. Rajdy Zachodnie były zawsze najpopularniejszą imprezą tego typu w naszym regionie. Dla szacownego jubilat wybrano godne uroczystości miejsce zakończenia — Czaple koto Walcza. Będzie tam można dostrzec pieszko, na rowerach lub motorach w dniach od 14. X do 17. X i na własne oczy przekonać się względnie utwierdzić w przekonaniu, że nie ma to jak Rajdy Zachodnie.

Pozostałe rajdy uczelniane choć tradycyjne, rozmieszczone w najpiękniejszych rejonach Wielkopolski, na pewno i w tym roku przyciągną liczne rzesze turystów. W kolejności kalendarzowej będą to: 20-21. II — IV Zimowy Rajd Sprawnościowy UAM w trakcie którego doborowi i mniej doborowi, ale utalentowani narciarze dążyć będą do Łęczeczek; IV Zjazd Nadwarciański WSE — składający się będzie z 3 etapów (20. III, 4. IV, 11. IV i wezmą w nim udział tylko „zatwardziali” piechurzy, a wszystko znajdzie swój kres w Swarzędzu; dalej już VII Wiosenny Zjazd Politechniki w dniach od 30. IV do 2. V, cieszący się zawsze wielką popularnością (można pieszko, rowerem, a także motorem) wielbiciele srebrzystego globu, ci ładowi (piesi i kolarze) i ci wodni (kajakarze) spotkają się na VI Rajdzie Kiejszycowym WSR (4-6. VI), meta: jezioro Budziszewskie koło Skoków; na zakończenie, jak zwykle impreza przeznaczona dla tych, którzy — czy to pieszko, czy na rowerach lub motorach — zawsze i wszędzie popierają deszcz, IV Złot pod Parasolami AM, termin: 13. — 14. XI, miejsce zakończenia: Ostroróg.

Oprócz rajdów będą także wycieczki. Możemy już zainteresowanych poinformować, że oczekiwana z wielką niecierpliwością wycieczka „w nieznane” na powitanie wiosny, odbędzie się 21 marca, już 7. II „wielbiciele śniegu” wezmą udział w kuligu, organizowanym przez Oddział w okolicach Gorzyczka. W marcu odbędą się jeszcze dwie wycieczki, obydwie piesze: 7. III trasą: Gultowy — Siedlec — Iwno — Pobiedziska (22 km) oraz 28. III trasą: Otusz — Tomice — Słeszew (15 km).

Tyle na razie, o dalszych studenckich planach turystycznych poinformujemy błyskawicznie. (ad)

Saneczkowe mistrzostwa świata

W Davos rozpoczęły się saneczkowe mistrzostwa świata. W konkurencji kobiet przewodzi Austriaczka Thurner — 43.00, Z Polek Irena Kawa zajmuje 14 miejsce z czasem 45.65, a Irena Kowalska 22 pozycję — 47.35.

Brązowy medalista olimpijski Plenk (NRF) objął zdecydowane prowadzenie w konkurencji mężczyzn uzyskując 1.16.13. Z naszych zawodników w pierwszej dziesiątce znalazł się Mieczysław Pawelkiewicz, zajmując 9 pozycję.

LUDOWEJ (Mostowa 7/8) — „Wielkopolski haft ludowy” — g. 9-14.

DYZURY

SZPITAL KLINICZNY IM. ŚWIECICKIEGO — chirurgia (ul. Przybyszewskiego 49, tel. 612-11); SZPITAL MIEJSKI IM. RASZEI — internia (ul. Mickiewicza 2, telefon 472-51); SZPITAL MIEJSKI IM. STRUSA — okulistyka (ul. Walicki Młodych 7, tel. 511-11); WOJEW. SZPITAL DZIECIĘCY — chir. dziec. do lat 14 (ul. św. Józefa 8/9, tel. 536-21).

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA (ul. Chelmońskiego 20), tel. 544-44.

WOJEW. STACJA PR. — tel. Kościuski 103), tel. 566-66.

APTEKI: A. Lampego 2, Marcinkowskiego 11, Dzierżyńskiego 107, Dąbrowskiego 76, Głogowska nr 47. TYLKO DYZUR NOCNY: Winogradi, Główna 53, Starołęka 79, Swarzędzka 6, Ostroroga 6.

INFORMUJEMY

Plenarne zebranie członków ZBoWiD Starołęka odbędzie się w niedzielę, 7 bm. o godz. 10. v. Domu Kultury Stomila.

Na prelekcję M. Durańskiego o wędrówkach po CSRS zaprasza dzisiaj, 6 bm., o godz. 19 Klub „Mozaika”, St. Rynek 73/74.

„Poranek legend i baśni” to tytuł kolejnej imprezy w sali kominkowej Pałacu Kultury. Odbędzie się ona w niedzielę, 7 bm. o godz. 10.30.